

Wydarzenia sportowe
z Twojego powiatu



Dziennik
Bałtycki

WIECZÓR
wybrzeża

Dziennik Tczewski

Najnowsze
wiadomości
z Twojego miasta



tczew.naszemiasto.pl

partner wp.pl

www.naszemiasto.pl
www.gratka.pl

nr 31/259
piątek 1 sierpnia 2003 r.

TCZEW ■ GNIEW ■ MORZESZCZYN ■ PELPLIN ■ SUBKOWY

Siłacze pokażą co potrafią

Już po raz piąty doroczne zmagania polskich siłaczy będzie można obejrzeć na podzamczu w Gniewie. We wspaniałej scenerii, podobnie jak w poprzednich edycjach „Mocarza Kocińskiego”, atleci walczyć będą w sześciu konkurencjach, wymagających niezwykłej krzepy i wytrzymałości. Wszystkie wymyślił Józef Bejgrowicz, tczewski multimedalista sportów siłowych, główny animator przedsięwzięcia z ramienia Starostwa Powiatowego w Tczewie, organizatora imprezy. W przerwie po trzech konkurencjach z pokazem podciągania na drążku wystąpi Jan Łuka. Nie byłoby w tym nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że gdyśnianin będzie miał przypięty do pasa ciężar o wadze 80 kg. Ci, którzy przybędą w niedzielne popołudnie, 17 sierpnia, na gniewski zamek, będą też mogli spróbować swych sił... na drążku.



Pierwsza taka inicjatywa na Pomorzu

PSZCZOŁY W SKANSSENIE



Zofia Laskowska-Kociorska zamierza sprowadzić do Opalenia pszczoły.

Fot. Andrzej Polomski

5

GNIEW

Już jutro
mapa powiatu
wejherowskiego

• mapa samochodowa • plany większych
miast • spis ważnych telefonów

Poznaj swój region z Dziennikiem Bałtyckim!



REKLAMA

OKNA PCV REHAU®

1,5 x 1,4 (R+Ru)

598 zł netto

MONTAŻ GRATIS

683-14-75

Poszukujemy przedstawicieli

PRODUCENT „WIK” S.C.

Rotmanka,
ul. Świerkowa 21
Rok zał. 1993

PROMOCJA
Siemens M55

aparat cyfrowy
z flosem
cena zestawu
od **29 zł**
(35,38 zł brutto)

www.coltex.plusgsm.pl

• Tczew,
ul. Mickiewicza 10
tel. 531-24-36, 777-55-64
GSM (0-601) 65-14-66
• Tczew Suchostrzygi
ul. Jasińskiego 7
tel. 777-10-20
GSM (0-601) 61-27-84

Taryfy
nowe plus tanie

PROMOCJA **1zł** miesięcznie
sekundowe naliczanie



Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji.

COLTEX
DAKAR

Plus
GSM

Takiej inicjatywy na Pomorzu jeszcze nie było. Kociński Skansen Pszczelarski planują w gminie Gniew utworzyć Zofia Laskowska-Kociorska i jej mąż Ryszard z Lubska. A wszystko to na 30 arach malowniczo położonej posesji w lesie w Opaleniu. W Polsce istnieje jedynie dziewięć takich miejsc. Z tego trzy skanseny znajdują się rękach prywatnych.

- Tu będzie stała figura św. Ambrożego, patrona pszczelarzy - mówi pani Zofia, pokazując teren przyszłego skansenu. - Wszystkie ule będą figuralne, z drewna. Każda z barci będzie miała inny kształt. Niektóre z nich będą miniaturkami tradycyjnych chat kociewskich. Pszczółki

zamieszkają też w sowie, sarence, dziku czy niedźwiadku z beczką miodu. Nawiązałam już kontakt z pasjonatami pszczelarstwa na Kociewiu.

Pani Zofia myśli też o ustawieniu w ogrodzie kociewskiej kapliczki, a zimą podświetlanej szopki ludowej.

- W skansenie działałby ośrodek szkoleniowy dla pszczelarzy - snuje plany pani Zofia. - W budynku gospodarczym można będzie uczyć się np. wytopu wosku, pozyskiwania miodu. Wraz ze skansenem mógłby powstać tu ośrodek apiterapii, czyli leczenia preparatami pszczelarskimi.

O innych inicjatywach prowadzonych we wsi Opalenie czytaj na str. 10.

Krystyna
Paszkowska

10

MINAŁ TYDZIEŃ

Złot Anek

WIELGŁOWY, gmina Subkowy. Rzecz przedziwna, niesłychana, Ania z Anią się ścisnęły i choć przedtem się nie znały, wspólny temat rozmów miały. Anny, Anki, Anulki, Aneczki i - jak same mówią - broń Boże Andzie, zjechały w sobotę na ranco Uroczysko w Wielgłowach. Odbił się tutaj zlot Anek. Panie o tym pięknym imieniu przyjechały między innymi z Rumi, Gdańska, Sopotu, Pelplina, Tczewa, Malborka, Sztumu, Rajkówa, Radostowa i Narków. Wszystkie musiały mieć ukończone 18 lat i na imię Anna, co było sprawdzane na podstawie dowodu osobistego. W sumie 27 pań, które w sobotę, 26 lipca obchodziły swoje imieniny.



Fot. Marzena Tukalska

(anki)

Spłonęła altana

TCZEW. W ogródkach działkowych przy ul. Malinowskiej w Tczewie, w nocy z piątku na sobotę spłonęła doszczętnie altanka. Straty oszacowano na 3 tys. zł.

- O pożarze altany powiadomił nas przechodzień - mówi Kazimierz Sroka, młodszy aspirant tczewskiej straży pożarnej. - Zadzwoń o około godz. 1 w nocy. Na miejsce zdarzenia pojechały zaraz 3 jednostki. Niestety, altany nie udało się już uratować. Cała akcja trwała prawie trzy godziny, ponieważ musieliśmy sprawdzić dokładnie pogorzelisko. Na szczęście nikt nie zginął.

(mt)

Śmierć na jedynce



Fot. Przemek Brucki

MŁOBAŹ, gmina Tczew. Jedna osoba nie żyje, a trzy zostały ranne w wypadku, do którego doszło w Młobadzu. Kierujący toytą corollą Ryszard W. z nieznanych przyczyn na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie uderzył czołowo w nadjeżdżający ciągnik siodłowy renault z naczepą. Osobowe auto dosłownie wbiło się pod ciężarówkę. Renault ciągnęło toytę jeszcze przez około 70 metrów. Aby móc przystąpić do akcji ratunkowej, strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Tczewie musieli użyć specjalistycznego sprzętu. Jako ostatniego z toty wyciągnięto kierowcę auta.

- Z wraku toty wydobyliśmy czworo rannych - powiedział nam asp. Marek Kosecki. - Pasażer siedzący obok kierowcy zmarł w czasie reanimacji. W akcji uczestniczyło 6 jednostek straży z Tczewa i Młobadza.

(kap)

Ale lało!



Fot. Andrzej Polomski

POWIAT TCZEWSKI. Około 60 zgłoszeń w ciągu zaledwie jednej godziny to skutek burzy z ulewnymi deszczami, jaka w poniedziałek po południu przeszła nad powiatem tczewskim.

- Chyba nie ma takiej miejscowości w naszym powiecie, z której nie byłoby jakiegoś zgłoszenia - powiedział nam mł. ogn. Arkadiusz Kolański z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tczewie. - Do najpoważniejszych można zaliczyć pożar biurowca gniewskich zakładów Fama. Od pioruna zapaliła się stodoła w Stanisławiu.

Problem mieli też zmotoryzowani użytkownicy dróg. Niedawno modernizowane dwupoziomowe skrzyżowanie w obrębie wiaduktu w Czarlinie było nieprzejezdne. Pod mostem zamiast drogi płynęła rzeka deszczówki.

(kap)

CZARODZIEJSKA RÓŻDŻKA

Prośba
o uśmiech prawdziwy

Wybrał się pan na ryby. Czekając godzinę, drugą, trzecią i... nic. Wreszcie spławik się zanurza i z wody wyciąga pan rybę, może szczupaka - myśli pan, nawijając na kołowrotek żyłkę. A tu na haczyku pojawia się złota rybka i mówi: spełnię twoje trzy życzenia, tylko mnie wypuść. Jakże byłoby to życzenie? - pytamy Krzysztofa Góreckiego, mistrza Konfraterni Świętego Wojciecha, bractwa rycerskiego rezydującego na zamku w Gniewie, wiceprezesa Stowarzyszenia Bitwa pod Grun-

waldem.

- Nie jestem miłośnikiem wędkowania, ani też typowym marzycielem - mówi współczesny woj. - Nie mam wielkich marzeń. Te, na których mi zależy, mają szansę na spełnienie. Moje życzenia dotyczą raczej sfery duchowej niż tej materialnej. Pierwszym z nich... aby było więcej słońca, ludzie byli dla siebie po prostu życzliwi, a na ich twarzach zawsze uśmiech gościł. Drugim moim marzeniem jest, aby nasi rodacy byli mniej zawiśni. Niestety, zawiść jest jedną z naszych przywar narodowych. Gdyby było jej chociaż

odrobinę mniej, wszystkim żyłoby się może nie lepiej, ale z pewnością przyjemniej. Zresztą, jestem przekonany, że w efekcie i poziom życia by się poprawił. Trzecie życzenie pozostawiłbym dla mojej rodziny. Wiem, że ucieczyliby się, gdybym miał dla swoich bliskich więcej czasu. Córka jest już w piątej klasie „ekonomika”, a syn od września pójdzie do drugiej klasy gimnazjum.

(kap)

Krzysztof Górecki

Fot. Andrzej Polomski



O TYM WARTO WIEDZIEĆ

Dopłaty do pszenicy

Agencja Rynku Rolnego określiła zasady udzielania dopłat do przechowywanej pszenicy ze zbiorów 2003 roku. Informacja to szczególnie ważna dla rolników, którzy wzorem lat ubiegłych chcieliby z niej skorzystać. Na złożenie oświadczenia o zamiarze



Fot. Józef Ziolkowski

Wnioski o dopłaty do pszenicy należy składać do 7 sierpnia 2003 roku - przypomina Marek Modrzejewski, starosta powiatu tczewskiego.

skorzystania z dopłat mają zaledwie kilka dni.

- To prawda - potwierdza Marek Modrzejewski, starosta powiatu tczewskiego. - Warunkiem uzyskania dopłaty jest złożenie do 7 sierpnia 2003 roku, w oddziale terenowym ARR, oświadczenia o zamiarze skorzystania z dopłat do przechowywania pszenicy.

Zamieszkali na terenie powiatu tczewskiego rolnicy, zainteresowani dopłatami, mogą składać wnioski w Oddziale Terenowym ARR w Gdańsku. Krajowi producenci, którzy zdecydują się przechowywać tegoroczne zbiory, do łącznej ilości nie większej niż 0,5 mln ton i nie mniejszej jednak niż 100 ton, zobowiązują się jednocze-

śnie do tego, że przechowują wyprodukowaną w 2003 roku pszenicę do 31 października br. Pszenicy objętej umową nie można wcześniej sprzedać. Stawka dopłaty za jedną tonę pszenicy wynosi 120 zł.

Szczegółowych informacji udzielają Marek Szpakowski, kierownik Sekcji Interwencji Rynkowej ARR w Gdańsku, tel. 669-83-47, Robert Mikołajczyk, tel. 661-10-19 oraz Stanisław Wiercho, tel. 669-83-87. Zasady udzielania dopłat oraz załączniki do nich dostępne są na stronach internetowych www.arr.gov.pl lub oddziału terenowym w Gdańsku: www.arr.mega.com.pl.

(mt)

IM SIĘ UDAŁO

Technik z teatralną pasją

Ponad cztery lata temu zaangażowano ją przy dużej imprezie artystycznej z międzynarodową obsadą. Monika Glaza, bo o niej mowa, zadaniu pewnie podołała i przy okazji niespodziewanie zakochała się w... teatrze.

Jako mała dziewczynka najbardziej lubiła się bawić z psem dalmatyńczykiem.

- Pamiętam, że podczas zimy Ares służył mi jako pies zaprzęgowy do sanek - wspomina nasza rozmówczyni. - Dzięki niemu z przyjemnością wpadałam w zaspę lub zatrzymywałam się na pierwszych, lepszych krawężnikach. Najbardziej pamiętny jest okres studiów, który obfitował w ciekawe znajomości i śmieszne sytuacje. Do tej pory Monika

Glaza chętnie wspomina te lata.

Cztery lata temu została sekretarzem pierwszej edycji Festiwalu „Zdarzenia”.

- Mam wykształcenie techniczne i nigdy bym nie pomyślała, że teatr mnie tak wciągnie - opowiada Monika.

Największą przyjemność sprawia jej kontakt z artystami ze słonecznej Italii i nawiązywanie nowych znajo-

mości. Natomiast najtrudniej wytrzymuje stres związany z pracą. Jak sama mówi, nikt nie jest bardziej nieprzewidywalny niż artysta.

- Może jedynie pogoda - uśmiecha się Monika.

Jak się dowiedzieliśmy, nasza rozmówczyni nie ma określonych planów na przyszłość. Pewne jest jedynie to, że za tydzień zmieni swój stan cywilny.

(mt)

Dossier

Urodzona: 18 grudnia 1975 roku w Pszczółkach

Wykształcenie: wyższe - Politechnika Gdańska Wydział Zarządzania i Ekonomii

Praca: Szef biura Festiwalu „Zdarzenia” przy Stowarzyszeniu Integracji Humanistycznej Po-Most w Tczewie

Wady: zbyt gadatliwa

Zalety: zawsze służy pomocą

Co lubi u innych: szczerość i poczucie humoru

XII Turniej Rycerski o Miecz Jana III Sobieskiego w Gniewie

Uprowadzili dziewczki - spalili wieś



Popisy kaskaderskie w wykonaniu Piotra Wysockiego z Doliny Koni w Ciechocinku podobały się publiczności.

Fot. Andrzej Polomski

Po raz kolejny okazało się, że nie ma to jak dobra bitwa. Podczas XII Turnieju Rycerskiego o Miecz Jana III Sobieskiego większość turystów czekała właśnie na zapowiadaną inscenizację zdradzieckiego napadu Krzyżaków na uśpioną wioskę. Jak się okazało, turystów zaintrygowały opowieści o spektaklu z ubiegłego roku.

- Ciekawe, czy rzeczywiście ten spektakl jest taki dobry - rozmawiali Leszek Garbicki i Krzysztof Kolanowski z Ostrowca. - Okaże się, czy niesamowite wspomnienia, jakie krążą, nie są przesadzone.

Kiedy późną nocą ustała zagorzała walka, poprosiliśmy tych samych mężczyzn o opinie na jej temat.

- Przyznaję, że byłem niedowiarkiem - mówi Leszek Garbicki. - Opis, jaki przeczytałem w „Dzienniku”, był bardzo plastyczny. Sądziłem, że to polukrowana wersja zwykłej scenki rodzajowej. Tymczasem inscenizacja faktycznie okazała się ciekawym widowiskiem. Mogła się spodobać...

- Tak jak w gazetowym opisie, paliły się strzechy chat polskich - dodaje Krzysztof Kolanowski. - Krzyki i płacz kobiet, szczęk oręza, lśnienie zbroi... To robiło wrażenie. Kiedy Krzyżacy powiesili wójta i jego sylwetka zastygła na linie, można było się pomylić i uwierzyć, że już go nie ma wśród żywych....

(kap)

NAJMŁODSZY UCZESTNIK TURNIEJU

Wiktor na zamku

XII Turniej Rycerski o Miecz Jana III Sobieskiego w Gniewie pokazał, że chociaż impreza „się starzeje”, to widownia z roku na rok młodnieje. Tym razem najmłodszy uczestnik, który wraz z rodzicami przyglądał się turniejowym zmaganiom, liczył sobie zaledwie... 26 dni. Wiktor Mielcarek przyjechał do Gniewa z Gdańska. Najwyraźniej widok rycerzy „zakutych po same uszy” oraz dam w strojach wzorowanych na tych ze średniowiecza nie robił na nim specjalnego wrażenia. Nie tylko, że się nie bał. Trudno też było go zobaczyć inaczej jak z uśmiechem na twarzączce. Pogodne dzieciątko zyskało grono „cioć”. Jedną z nich była przyjaciółka mamy malca, Beata Trzaskowska z Bydgoszczy.



(kap) Fajna ta ciocia - myśli mały Wiktor.

Fot. Andrzej Polomski



Podczas zabaw plebejskich organizatorzy nie zapomnieli o dziewczynach. Spisały się na medal...

Fot. Andrzej Polomski

MIGAWKI Z TURNIEJU



I stanęli rycerze na ubitej ziemi...

Fot. Andrzej Polomski



Utrudzeni niesamowicie zaciętym pojedynkiem chwilę oddechu złapać chcieli...

Fot. Andrzej Polomski



Oj, chociaż to tylko łyk zimnej wody, a jak cieszy...

Fot. Andrzej Polomski



Teraz już bez przeszkód mogli „bić, porywać dziewczki i palić wioskę”...

Fot. Andrzej Polomski



Po wygranej walce rycerze „poszli” na kije... o tupy.

Fot. Andrzej Polomski

Na paryskich ścieżkach

Stolica artystów i zakochanych

Paryż zobaczyć trzeba - to chyba pierwszy wniosek, jaki nasuwa się po zwiedzeniu stolicy Francji. Rzadko się zdarza, aby w jednym mieście było tyle ciekawych, wartych zobaczenia miejsc. Mamy możliwość obcowania ze sztuką na najwyższym poziomie. Zbiory, które można zobaczyć w Luwrze, przyprawiają o zawrót głowy. Wielki przepych i bogactwo. Możliwość zobaczenia na żywo „Mony Lisy” Leonarda da Vinci czy dzieł Delacroixa to wielkie przeżycie dla miłośników sztuki. Ci, którzy wolą malarstwo bardziej współczesne, koniecznie powinni odwiedzić muzeum d’Orsay. Tam zgro-

madzono obrazy takich mistrzów pędzla, jak Vincent van Gogh, Monet, Cezanne. Jeśli ktoś ma ochotę zobaczyć, jak powstają obrazy albo poczuć artystyczny luz i blichtr, to koniecznie musi udać się na wzgórze Montmartre. Tam można pospacerować tymi samymi uliczkami, którymi niegdyś przechadzał się Picasso i inni przedstawiciele ówczesnej bohemy.

Paryż w pigułce

- Pierwszy raz byłam w Paryżu. To miasto zrobiło na mnie ogromne wrażenie. Gorąco polecam nocny rejs Sekwaną. Przez godzinę mamy możliwość podziwiania wielu wspaniałych, pięknie oświetlonych budowli. To Paryż w

pigułce. Warto oczywiście każde z tych miejsc zobaczyć w dzień. Bardzo podobała mi się katedra Notre Dame - wspomina Małgorzata Biernacka, która w tym roku odwiedziła stolicę Francji.

Wieża Eiffla to chyba najbardziej rozpoznawalna budowla na świecie. Z jej tarasów widokowych rozpościera się wielka panorama Paryża. Miasto nocą z najwyższego tarasu można oglądać godzinami.

Uciecha i miłość

Paryż od zawsze miał miasto uciech i miłości. O tym najlepiej można przekonać się spacerując placem Pigalle. Tam na każdym kroku spotykamy kina dla dorosłych i nocne kabarety, z najsłynniejszym Moulin Rouge. Uważać trzeba, żeby wbrew własnej woli nie zostać wciągniętym do jednego z nich przez nagabywującą obsługę.

- Zaskoczyła mnie wielokulturowość i wielonarodowość Paryża. To niewątpliwie wspaniałe miasto i nie sposób się tu nudzić. Jest tu kilka akcentów polskich. Choćby grób Chopina na słynnym cmentarzu Pere-Lachaise. Byłem w Paryżu pięć dni i



Katedra Notre Dame to jeden z symboli Paryża.

Fot. Tomasz Rogalski

uważam, że to zdecydowanie za krótko - stwierdził Tadeusz Wirciński. (toro)

Warto wiedzieć

Paryż jest miastem drogim. Sporo kosztuje zarówno żywność, jak i pamiątki. Najdrożej jest w muzeach. Karty pocztowe czy przewodniki warto kupować w sklepach lub na straganach. Tam jest nawet dwa razy taniej. Jeżeli jedziemy indywidualnie, warto załatwić sobie nocleg na peryferiach miasta. Jest tam sporo niewielkich i tanich hotelików. Nie należy zapuszczać się do niektórych dzielnic, gdzie można stać się ofiarą napadu rabunkowego. Bardzo uważać trzeba w metrze. To prawdziwa dżungla. Chwila nieuwagi i można przegapić swój przystanek. Łatwo też zostać okradzionym przez kieszonkowca.



Szampan z paryskiej firmy Mum uświetnia wyścigi Formuły 1. Na zdjęciu Zbigniew Sarna.

Fot. Tomasz Rogalski

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?

Zamieść swoją ofertę

w Banku Kwater



Twoje ogłoszenie ukaże się w siedmiu gazetach: w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu oraz w portalu internetowym Gratka.pl

Kupon na ogłoszenie za jedyne 40 zł znajdziesz codziennie w Dzienniku Bałtyckim

10165405/A/5

Aby Twoje ogłoszenie drobne ukazało się w „Banku Kwater”

w Gdańsku, Katowicach, Olsztynie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi oraz portalu internetowym Gratka.pl należy

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”: BRE SA O/GDAŃSK 11401065-00-314807-PLNCURR01-53

■ WRZUCIĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH SKRZYNEK DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO

■ ZOSTAWIĆ W BIURZE OGŁOSZEŃ (adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)

■ PRZESŁAĆ FAKSEM Gdańsk, (058) 30-03-213

■ PRZESŁAĆ POCZTĄ pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, z dopiskiem Bank Kwater

Promocja do każdego Dachy

okna dachowe i rynny



15%
taniej

www.winplast.com.pl

BORGA
WINPLAST

Gdynia	781 66 77	ul. Rdestowa 41
Gdańsk	301 67 12	ul. Mostowa 14
Elbląg	236 15 41	ul. Warszawska 66
Kartuzy	685 32 99	ul. Gdańska 28
Kościerzyna	686 72 44	ul. Wojska Polskiego 8
Malbork	647 16 85	ul. Wojska Polskiego 91
Miechucino	684-28-61	ul. Kwiatowa 6
Pruszcz Gd.	692 09 99	ul. Obr. Westerplatte 30
Rumia	771 23 97	ul. Grunwaldzka 93
Starogard Gd.	563 90 95	os. Konst. 3 Maja 5a
Wejherowo	677 12 75	ul. Gdańska 45
Władysławowo	774 58 55	ul. Łąkowa 4

KUPON Bank Kwater

Kupon Bank Kwater uprawniający do jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Trybunie Śląskiej, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Gazecie Wrocławskiej, Dzienniku Łódzkim oraz portalu internetowym Gratka.pl

Dziennik
Bałtycki

PROSIMY WYPEŁNIAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI I ROBIĆ ODSTĘPY MIĘDZY WYRAZAMI; TREŚĆ OGŁOSZENIA NALEŻY ZACZĄĆ OD NAZWY MIEJSCOWOŚCI

Treść: _____

Nie zapomnij!

BANK KWATER
Ogłoszenie do 15 słów = 40 zł*
za jedną emisję
*cena zawiera VAT

SPIS RUBRYK:
1. Nad morzem
2. Nad jeziorami

3. W górach
4. Za granicą
5. Różne

Nr rubryki

imię i nazwisko _____

adres _____

numer dowodu osobistego _____

telefon _____

podpis czytelnicy imię i nazwisko

Gniew. Już wkrótce będą walczyć o zwycięstwo

Siłacze pokażą!

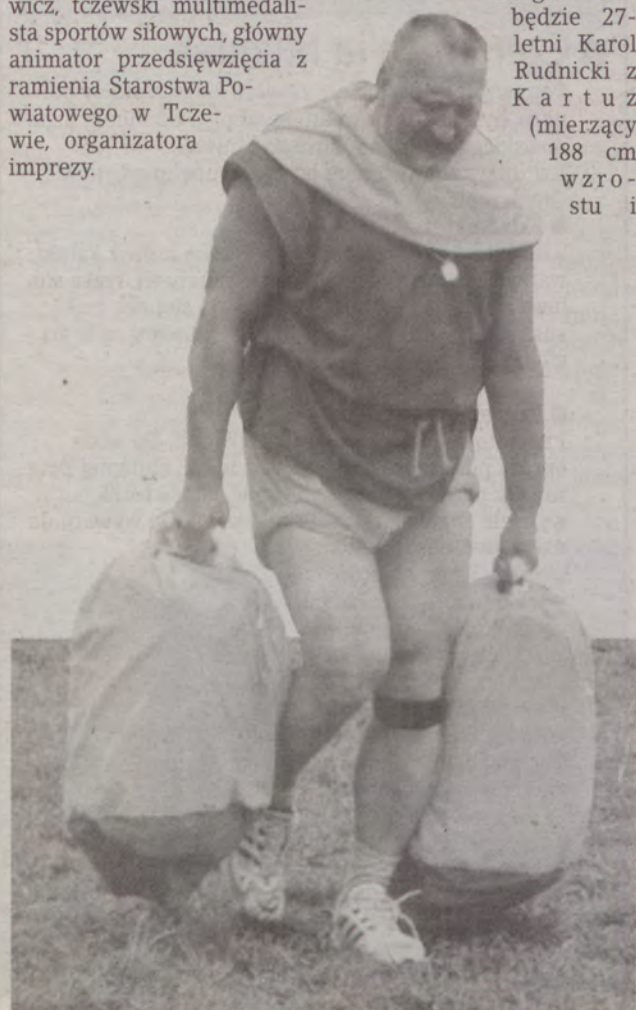
POD NASZYM
Dziennik Bałtycki
PATRONATEM



Według znawców tematu, głównymi faworytami do zdobycia tytułu Mocarza Kociewskiego AD 2003 są Karol Rudnicki i Jarosław Gruba (na zdjęciu).

Fot. Przemek Brucki

uż po raz piąty doroczne zmagania polskich siłaczy będzie można obejrzeć na podzamczu w Gniewie. We wspaniałej scenerii, podobnie jak w poprzednich edycjach „Mocarza Kociewskiego”, atleci walczyć będą w sześciu konkurencjach wymagających niezwyklej krępy i wytrzymałości. Wszystkie wymyślił Józef Bejgrowicz, tczewski multimedalista sportów siłowych, główny animator przedsięwzięcia z ramienia Starostwa Powiatowego w Tczewie, organizatora imprezy.



Karol Rudnicki przed rokiem zdetronizował zwycięzcę trzeciej edycji zmagania, Tadeusza Hryciuka z Milicza (na zdjęciu).

Siłacze ubrani odpowiednio do epoki, w której powstał zamek w Gniewie, czyli w latach 1285-1350, będą walczyć o zwycięstwo. Aby zdobyć punkty do prowadzonej klasyfikacji, pamiątkowe medale oraz nagrody

pieniężne w poszczególnych konkurencjach, będą używać przedmiotów, których wygląd ma przypominać te używane w średniowiecznych turniejach. Warto więc w niedzielę, 17 sierpnia wybrać się do gniewskiej warowni, aby to wszystko zobaczyć. Emocjonujących i niezapomnianych wrażeń na pewno nie zabraknie. Początek zmagania o godz. 15.

W przerwie po trzech konkurencjach z pokazem podciągania na drążku wystąpi Jan Łuka. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że gdynianin będzie miał przypięty do pasa ciężar o wadze 80 kg. Ci, którzy przybędą w niedzielne popołudnie na gniewski zamek, będą też mogli spróbować swych sił na drążku.

Tytułu Mocarza Kociewskiego bronić będzie 27-letni Karol Rudnicki z Kartuz (mierzący 188 cm wzrostu i



Tytułu Mocarza Kociewskiego bronić będzie 27-letni Karol Rudnicki z Kartuz.

ważący 117 kg), który przed rokiem zdetronizował zwycięzcę trzeciej edycji zmagania, Tadeusza Hryciuka z Milicza (odpowiednio - 46 lat, 185 cm, 130 kg). Oprócz nich w tegorocznej imprezie do współzawodnictwa staną Jarosław Gruba (27 lat, 185 cm, 110 kg) z Łęgowa (wygrał w 2000 r.), Mariusz Pawlik (28 lat, 185 cm, 120 kg) z Gdyni, Paweł Kozłowski (24 lata, 180 cm, 110 kg) z Sopotu i Wojciech Bieszk (27 lat, 182 cm, 100 kg) z Tczewa. Mocarzem Kociewskim zostanie ten z nich, który po zakończeniu rywalizacji zgromadzi na swym koncie najwięcej punktów przyznanych w każdej konkurencji (7 za pierwsze miejsce, 5 za drugie, 4 za trzecie, 3 za czwarte, 2 za drugie i 1 za

szóste. Za niezaliczenie konkurencji 0 pkt).

Według znawców tematu, głównymi faworytami do zdobycia tytułu Mocarza Kociewskiego AD 2003 są Karol Rudnicki i Jarosław Gruba. Temu ostatniemu trzy lata temu wywróżyła triumf żona Żaneta.

- Czuję, że mąż wygra - powiedziała nam wtedy Żaneta Gruba. I wygrał.

A ja też zostanę mocarzem - powiedział 3-letni wówczas syn państwa Grubów, Sebastian. Pozostaje tylko życzyć organizatorom, by doroczna impreza na gniewskim przedzamczu przetrwała do czasu, gdy mały dziś Sebastian Gruba będzie mógł stanąć w szranki gdy dorośnie.

Dodajmy jeszcze, że nad przebiegiem rywalizacji, podobnie jak w latach ubiegłych, w roli sędziego głównego wystąpi animator przedsięwzięcia, Józef Bejgrowicz, który do pomocy zaangażował całą swą rodzinę, żonę Grażynę w roli sekretarza imprezy oraz synów, Tomasza i Krzysztofa.

Fot. Andrzej Połomski

(pb)

W średniowiecznym wydaniu

Józef Bejgrowicz

pomysłodawca i organizator turnieju Mocarza Kociewskiego

- Pomysł zorganizowania turnieju Mocarza Kociewskiego zrodził się w 1999 r. Najpierw chciałem zorganizować w Tczewie turniej Strong Man. W dyskusji ze starostą tczewskim Markiem Modrzejewskim wspólnie zdecydowaliśmy, że będziemy robić imprezy siłaczy, lecz w średniowiecznym wydaniu. Starosta, wielki sympatyk sportu, a przy tym doskonale rozumiejący specyfikę sportów siłowych, poparł moją inicjatywę i co roku pomaga mi w organizacji dwóch prestiżowych imprez w powiecie tczewskim: Mocarza Kociewskiego w Gniewie oraz mistrzostw Polski w martwym ciągu open. Obie na stałe weszły do kalendarza imprez powiatowych.



Fot. Przemek Brucki

Są w Księdze Guinnessa

Dwóch aktorów widowiska na gniewskim zamku jest zapisanych w słynnej Księdze Rekordów Guinnessa. Tadeusz Hryciuk z Milicza trafił do niej po tym jak przez 3 sekundy utrzymał na przedramionach sztangę z obciążeniem 400 kg. Jan Łuka z Gdyni zapisał się w księdze Guinnessa, kiedy podciągnął się na drążku z przywiązany do pasa ciężarem o wadze 101 kg.

Mocarze Kociewscy

- 1999 r. - Daniel Szatkowski z Gdyni (42 pkt)
- 2000 r. - Jarosław Gruba z Łęgowa (57 pkt)
- 2001 r. - Tadeusz Hryciuk z Milicza (64 pkt)
- 2002 r. - Karol Rudnicki z Kartuz (42 pkt)

Uczestnicy

Uczestnikami zmagania o tytuł Mocarza Kociewskiego są zawodnicy, którzy biorą udział w krajowych turniejach Strong Man i należą do czołowych siłaczy w Polsce. Są to także medaliści mistrzostw Polski w trójbój siłowym. Karol Rudnicki jest mistrzem świata w wyciskaniu sztangi w leżeniu na ławce. Zdobył go w kategorii juniorów starszych w wadze do 110 kg w 1999 r. w Wiedniu. Jego rekord życiowy wynosi 250 kg.

Mocarne rekordy

Najbardziej „wyśrubowane” i trudne do pobicia rekordy Mocarza Kociewskiego są ustalone w dwóch konkurencjach, tzw. wadze płaczu i spacerze rycerza. W pierwszej z konkurencji dwa topory o wadze 12 kg każdy najdłużej dotychczas w wyprostowanych poziomo ramionach utrzymał tczewianin Mariusz Majorowski. Jego rekord wynosi 2 min i 46 sek. Natomiast dwie betonowe beczki o wadze 85 kg każda najdalej, na odległość 80 m zaniósł Karol Rudnicki.

Nie tylko na czas i odległość

Pierwszą z sześciu konkurencji w walce o tytuł Mocarza Kociewskiego będzie ładowanie na czas trzech 85-kilogramowych beczek na drewniany powóz. W drugiej, również na czas, trzeba będzie za pomocą liny przeciągnąć załadowany powóz na odległość 20 m. W trzeciej próbie siłacze będą musieli wykazać się jak największą liczbą powtórzeń wyciągnięcia beczki o wadze 85 kg. W rzucie kłódą ważącą 12 kg rywalizujący zdobędą punkty w zależności od tego, na jaką odległość ją poślą. Tzw. spacer rycerza będzie piątą konkurencją. Kto z beczkami o wadze 85 kg każda, zajdzie najdalej, ten otrzyma najwięcej punktów do ogólnej klasyfikacji. Ostatnią próbą będzie tzw. waga płaczu. Tu będą się liczyć nie tylko siła, ale i wytrzymałość. Który z siłaczy najdłużej utrzyma w poziomo wyprostowanych ramionach dwa topory o wadze 12 kg każdy, ten wygra tę konkurencję.

Naj... Mocarza Kociewskiego

Najstarszy zawodnik: Tadeusz Hryciuk z Milicza (46 lat)
Najmłodszy zawodnik: Marcin Mikliński z Tczewa (2001 r.)
Najwięcej startów: Jarosław Gruba z Łęgowa (1999 r. - II m, 2000 r. - I m, 2001 r. - II m, 2002 r. - III m)
Najkrótszy start w imprezie: Robert Seredny z Gdyni (w 2002 r. zaliczył tylko jedną konkurencję - pierwszą)
Największe kłopoty sprawia konkurencja: przeciąganie powozu - zazwyczaj połowa zawodników nie kończy jej prawidłowo
Najwyżsi i najciężsi zawodnicy: Grzegorz Kania z Pruszcza Gd. (2 m, 130 kg) oraz Wojciech Wicki z Tczewa (195 cm, 135 kg)

Ale ciekawe

6

WIECZÓR
wybrzeża Dziennik
Bałtyckipiątek
1 sierpnia 2003 r.

Nietypowe dłuta

Jeżeli ktoś myśli, że rzeźbić można jedynie przy użyciu dłuta i młotka, to mocno się myli. Uczestnicy pleneru w Gnieszewie pokazali, że co prawda najważniejsza jest idea, jaka zaświeci w głowie artysty, ale sposób wykonania też może niejednego zadziwić. Podczas pleneru można było zobaczyć rzeźbiarzy pracujących nie tylko szczyrkiem czy też innym nożykiem, ale i elektrycznym dłutem, ściernicą z napędem elektrycznym i piłą elektryczną.

Fot. Andrzej Polomski



Gnieszewo 2003. Artyści od kuchni

Zbożówka, bawarka i żartów na pęczki



Edmunda Szpanowskiego przy pracy można było oglądać godzinami.

Fot. Andrzej Polomski

kto by przewidział, że podczas renomowanej imprezy kulturalnej wśród kulinariów wcale nie wodziły rej wyszukane potrawy czy też napoje. Przebojem I Międzynarodowego Pleneru Artystów Rzeźbiarzy i Malarzy Kociewie - Gnieszewo 2003 okazała się stara, pocziwa kawa zbożowa z mlekiem i cukrem, jeżeli oczywiście ktoś lubi słodką. Równie chętnie sięgano po herbatkę z mlekiem, czyli znaną z popołudniowych angielskich zwyczajów, bawarkę. Połało się też „nieco” złocistego płynu, jednak ze względu na ustawę o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, o tym aspekcie plenerowego życia, artyści mówić nie chcieli. Przyznali jednak, że właśnie piwko jest najlepiej gaszącym pragnienie napojem, a że pogoda bardzo mocno dogrzała rzeźbiarzy i malarzy, to i złoisty ratunek bywał nieodzowny.

Udany debiut

Miał gnieszewski plener swoją prapremierę. Magdalena Zółnowska z Bałdowa, która wcześniej nie stała przy sztalugach, namalowała swój pierwszy obraz. Żeby

było ciekawiej w trudnej technice, jaką jest operowanie farbami olejnymi. - Usłyszałam tylko „Na olej się rzuciła, a to takie trudne” - powiedziała pani Magda. - A czy ja w ogóle wiedziałam, co jest trudne? Malowałam przecież swój pierwszy obraz. Moja martwa natura miała nawet kilku kupców, ale tego obrazu nie sprzedam. Jest dla mnie zbyt cenny.

centymetrów mączuga, drugą słoneczna buzia wykuta w kamieniu.

- Ten oręż w imieniu twórców ci przekazuję - mówił Mundek. - Niech ta mączuga będzie symbolem walki i władzy, zaś ten kamień - przetrwania, trwałości i wytrwałości.

Już po chwili Stanisław Pomorski, śmiejąc się podążył w kierunku uczestników pleneru, wywijając maczu-

LICZBA PLENERU

31

- tyle prac powstało podczas I Międzynarodowego Pleneru Artystów Rzeźbiarzy i Malarzy Kociewie - Gnieszewo 2003. W ciągu tygodnia powstało 11 rzeźb i 20 prac malarskich.

„Dobrodusznia” perswazja

Artyści, którzy gościli w Gnieszewie, mogą służyć za wzór dobroduszości. Jednak kiedy przyszło im toczyć rozmowy, ich argumenty były delikatnie mówiąc zatrważające. Mundek w imieniu uczestników pleneru przekazał organizatorom dwie pamiątki. Jedną z nich była mierzająca około 90

gą. - Idę przekonać ludzi, żeby kupowali wystawione prace - krzyknął jedynie.

Różne techniki

- Prawo, prawem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie - skwitował śmiechem sytuację Roman Drukpa. - To tak jak u Karłulów i Pawlaków.

- To bardzo dobre, wykonane różnorodną techniką prace - powiedziała nam

Irena Brucka, tczewska regionalistka. - Mam kilka swoich ulubionych. Podobają mi się obrazy państwa Mazurkiewiczów. Są tak pełne życia. Z rzeźb moją uwagę zwróciła kariatyda pana Golickiego z Subków. Tak naprawdę to jednak wszystkie prace są wspaniałe, i to lepsze od tych, jakie powstają podczas tczewskiego pleneru.

Wspomnienia

Kiedy przyszło do pożegnań, nawet najbardziej zadowoleni uczestnicy z trudem ukrywali wzruszenie. Nawet śpiący na co dzień żartami Józef Bogdaszewski nieco „zmiękł”. Wszyscy przyznali, że chociaż w ich karierze był to niekiedy nawet 30 plener, to śmiało mogą go zaliczyć do najbardziej udanych.

- To wymarzone miejsce na organizowanie plenerów - mówili jego uczestnicy. - Dopisała pogoda i to aż nadto. Wspaniała organizacja, smaczne jedzenie, dobre towarzystwo i dobre warunki bytowe - czego można chcieć więcej. Chyba tylko powrócić tu za rok.

Krystyna Paszkowska

NAJMŁODSZY UCZESTNIK

■ Z czapłą w tle

Najmłodszy z uczestników, 18-letni Adam Lewicki, przyjechał do Gnieszewa z tatą, również rzeźbiarzem z Młynar. Rzeźby, jakie wykonał, zwłaszcza piękna czapla, tak się spodobały, że uczestnicy pleneru okrzyknęli nastolatka osobowością I Międzynarodowego Pleneru Artystów Rzeźbiarzy i Malarzy Kociewie - Gnieszewo 2003.

- To bardzo zdolny, pracowity i sympatyczny chłopak - mówili artyści. - Jeszcze o nim z pewnością usłyszymy.

Fot. Andrzej Polomski



NAJZABAWNIEJSZY UCZESTNIK

■ Żarty z rękawa

Józef Bogdaszewski z Mazur był zdecydowanie najzabawniejszym uczestnikiem pleneru. Już „w progu” gnieszewskiego gimnazjum zaczął sypać żartami jak z rękawa. Każdy temat był dobry, ale kobiety i to co z nimi związane - najlepszy. Furorę podczas pleneru zrobiło jego powiedzonko:

„Malarze górą, przez płot, a brama otwarta.” Obrażać się na pana Józefa po prostu nie można było. Z każdej sytuacji potrafił wybrnąć z uśmiechem i żartem. - I jak tu na takiego w ogóle można się gniewać - mówiły plenerowiczki rozbójone poczuciem humoru Józka.

Fot. Andrzej Polomski



DANIE PLENERU

■ Czernina a'la Mundek

Potrąwą, jaką dosłownie zjadali się uczestnicy pleneru, była czernina według przepisu Edmunda Szpanowskiego, czyli popularnego Mundka. Rzeźbiarz zdradził nam jak taką zupę przygotować. Oto przepis:

■ Składniki

5 litrów wywaru rosółowego z kaczki, krew z kaczki, warzywa (por, seler, pietruszka, marchew), łyżka stołowa cukru, majeranek, ocet, 4 łyżki stołowe mąki, suszone śliwki, gruszki, sól, listek laurowy, ziele angielskie

■ Przygotowanie

Przygotować wywar rosółowy z kaczki. Do wody, oprócz porcji rosółowej kaczki, dodać, najlepiej związane w pęczek, warzywa. Posolić, dodać listek laurowy, ziele angielskie, cukier do smaku. Do wywaru dodać majeranek, jeżeli ktoś lubi to dużo. Krew z kaczki najlepiej od razu spuszczać na ocet. Wówczas się nie warzy. Rozrobić krew, dodając nieco octu. Mundek pożądaną smak krwi określa jako winkowy. Krew zagęścić mąką. Rozprowadzić zimną wodą. Odstawić garnek z ognia, rozprowadzić krew w wywarze. Zagotować, dodając suszone owoce. Czernina najlepiej smakuje z kluskami ziemniaczanymi. Można też podawać z krojonym makaronem domowej roboty.

oprac. (kap) Edmund Szpanowski

Fot. Andrzej Polomski



Wszystko wskazuje na to, że kociewskie sady mogą przestać istnieć

Owoce dla... szpaków?

Gąłęzie obsypane owocami wiśni dotykają ziemi. Owoce należałoby już pozbiierać, ale nikt nie chce ich kupić, więc wiszą na drzewie, gniją, spadają i są pożywieniem dla szpaków. Takich drzew Lech Sztuta, producent owoców z Malenina, ma kilkaset. Twierdzi, że jego pracę wykorzystują jedynie ptaki, które gromadnie przylatują i wydziobują owoce. Sąsiedzi pana Lecha, uprawiający jabłka czy grusze twierdzą, że podobny los również ich czeka. Bowiem zbytu na owoce nie ma. A przecież kociewskie sady na Pomorzu są najlepsze i niemal jedyne.

Rejon Tczewa, okolice Miłobądz, to zagłębie sadownicze. Tu jest ziemia, na której najlepiej rosną jabłka. Może dlatego w Miłobądz od lat funkcjonuje doświadczalny zakład sadowniczy, w którym poszukuje się najlepszych metod uprawiania owoców. Co z tego, kiedy dzisiaj na smaczne polskie owoce nie ma zbytu.

Nie potrzeba wojny

- Fatalnie się stało, że nasze władze zezwoliły na sprzedaż dużych przetwórci, które przerabiali jabłka na koncentrat - mówi Ryszard Morawski, producent owoców i wiceprezes Związku Sadowników Polskich. - Nasz jabłkowy koncentrat kupowali Niemcy, Japończycy, zbyt był na całym świecie, bo my mamy wyjątkowo dobre jabłka o niespotykanej kwasowości. Jednak nasze przetwórcze kupili Niemcy, ale ich nie uruchomili, więc z połową wyprodukowanych owoców nie ma co zrobić. Około miliona ton jabłek po prostu gnije.

Polska przestała być znaczącym producentem owoców. Teraz mówi się, że od nas są lepsi Holendrzy, którzy kupują nasze sady i produkują nasze owoce, ale w papierach są to holenderskie jabłka.

- Jeszcze kilka lat temu mieliśmy sporo małych przetwórci, nie wytrzymały konkurencji i padły - dodaje Barbara Spaleniak, specjalista ds. agrotechniki z Sadowniczego

Zakładu Doświadczalnego w Miłobądz. - Na owoce drastycznie spadła cena. Cztery lata temu za kilogram jabłek przemysłowych płacono 80 gr, dzisiaj płaci się 7-10 gr. Nie dziwię się, że większość sadowników twierdzi, iż owoców nie opłaca się zbierać.

- Niezależnie od ceny jabłek pewne zabiegi pielęgnacyjne należy wykonać - wyjaśnia Barbara Kozieł, specjalista ds. ochrony roślin z Sadowniczego Zakładu Doświadczalnego w Miłobądz. - Ważne jest przycinanie drzew, zwalczanie szkodników, nie dopuszczanie do choroby, koszenie trawy, wyrwanie chwastów. Większość robót wykonuje się ręcznie, owoce też zbiera się ręcznie i za te prace trzeba ludziom zapłacić. W Polsce nie zbiera się jabłek czy wiśni maszynami, bo takich maszyn nie ma. Nawet w bogatych krajach Europy zachodniej tylko część robót wykonują maszyny. Nie dziwne, że wyprodukowanie kilograma jabłek wynosi 70 - 80 gr, a producent w najlepszym wypadku otrzyma za nie 20 gr. Z czego ma dopłacić te 50 gr?

Wyższą cenę od jabłek przemysłowych mają owoce deserowe. Jabłka deserowe ekstra klasy skupuje się po 1 zł. Jednak nie ma sadu, w którym produkowano by tylko jabłka deserowe, czyli do spożycia na surowo.

Euromarkety obniżają ceny

- Sprzedając przetwórci, zrobiliśmy ukłon w stronę Europy - kontynuuje Ryszard Morawski. - Byliśmy potentatem owocowym, a teraz, tu na Kociewiu sady zaczyna się dziesiątkować. Została nas producentów niecała setka. Czekamy, mamy nadzieję, że sytuacja się zmieni. Ale jak długo można czekać?

Pan Ryszard miał niedużą przetwórcę jabłek, która dobrze prosperowała. Aż tu nagle w euromarketach pojawiły się wyroby zagraniczne, o podobnym smaku, ale 2-3 razy tańsze. Piekarze i indywidualni klienci zaczęli je kupować. Są co prawda gorsze, ale mniej kosztują.



Producenci owoców, Lech Sztuta i Ryszard Morawski oraz specjalistki z Sadowniczego Zakładu Doświadczalnego w Miłobądz, Barbara Spaleniak i Barbara Kozieł martwią się o przyszłość kociewskich sadów.

- Nie dziwię się, że osoby, które mają mało pieniędzy, kupują to co tanie, tylko że ja musiałem zamknąć produkcję - żali się Morawski. - Z kilkuset odbiorców zostało mi trzech. Wycofali się wszyscy cukiernicy, bo społeczeństwo woli tanie ciasto nafaszerowane konserwantami, które przez pół roku nie psuje się, niż drogie, mimo że jest smaczne i świeże.

- Euromarkety pozbawiły polskich producentów i przetwórców możliwości sprzedawania rodzimych, przyzwyczajonych towarów, bo zagraniczne, niemające nic wspólnego z prawdziwymi konfiturami czy dżemami, są u nas tańsze - kontynuuje Morawski. - Te same dżemy czy konfitury na Zachodzie kosztują więcej, ale na polski rynek dotuje się je, chyba po to, żeby nas zniszczyć...

Przestali zbierać wiśnie

- W podobnej sytuacji znaleźli się producenci wiśni - stwierdza Barbara Spaleniak. - Przestali zbierać owoce, bo cena z 2 zł za kilogram tych owoców spadła do 80 gr. Nasz instytut w tym roku odstawił dorodne wiśnie w cenie 1,70 zł za kilogram, ale odbierano je od nas z wielką łaską. A przecież wszystkich wiśni nie da się sprzedać tylko do kon-

sumpcji. Te owoce muszą być jakoś zagospodarowane. Można je mrozić, przetwarzać, ale gdzie, jeśli nie ma przetwórci. Problem jest również z chłodniami. Większość producentów ma chłodnię, lecz to też są koszty. Przecież taka chłodnia pracuje 8 miesięcy w roku bez przerwy.

- Kiedy owoce się zawiązywały, przyjechał do mnie przetwórcza z Elbląga - mówi Lech Sztuta. - Popatrzył, powiedział, że bierze owoce, zostawił na siebie namiary. Gdy nadszedł czas zbiorów, dzwoniłem do niego kilka razy. Owoce już opadają, a on jeszcze nie wie, ile kupi i nawet nie ustalił ceny. Teraz trochę sprzedają pośrednikom na Kaszuby, do konsumpcji. Pozostałych owoców, a zostało mi jeszcze około 2 ton, nie będę zbierać, bo musiałbym zapłacić pracownikom. Nie wiem, co mam zrobić. Na razie pilnuję drzew, bo jeśli je tak pozostawię, to przylecą szpaki i w ciągu trzech dni zjedzą całą plantację. Mógłbym, oczywiście, rozstawić siatkę, lecz to kosztuje ok. 30 tys. zł. A ja z mojego hektara zbiorę 20 ton wiśni, przeliczając po 80 gr za kilogram, otrzymałbym 16 tys. zł.

W miłobądzkim zakładzie dużo się myśli nad uratowaniem kociewskich sadów. Na razie nie znaleziono rozwiązania.

Tekst i zdjęcia Maria Giedź



Ryszard Morawski: - Została nas producentów niecała setka. Czekamy, mamy nadzieję, że sytuacja się zmieni.

Zdaniem sadowników

- Europa zachodnia nie chce, żebyśmy byli producentami, tylko odbiorcami owoców - mówią sadownicy. - A przecież nasze jabłka uchodzą za jedne z najlepszych na świecie. Te, które rosną w rejonie Morza Śródziemnego, a nawet te z Chile, są zbyt słodkie, nie mają charakterystycznego dla naszych owoców winnego, kwaśnego smaku. Wśród gospodarzy panuje niezadowolenie, zniechęcenie. Jeszcze łudzimy się, że nastąpią zmiany, że polskie sady wrócą do łask. Jednak póki co niemal każdy z nas już szuka pomysłu na inny sposób zarabkowania. Jedni interesują się agroturystyką, inni pszczelarstwem, niektórzy wprowadzają konie, na których spaceruje się pomiędzy drzewami. Ale to już zupełnie inną opowieść.

Jabłka gniją

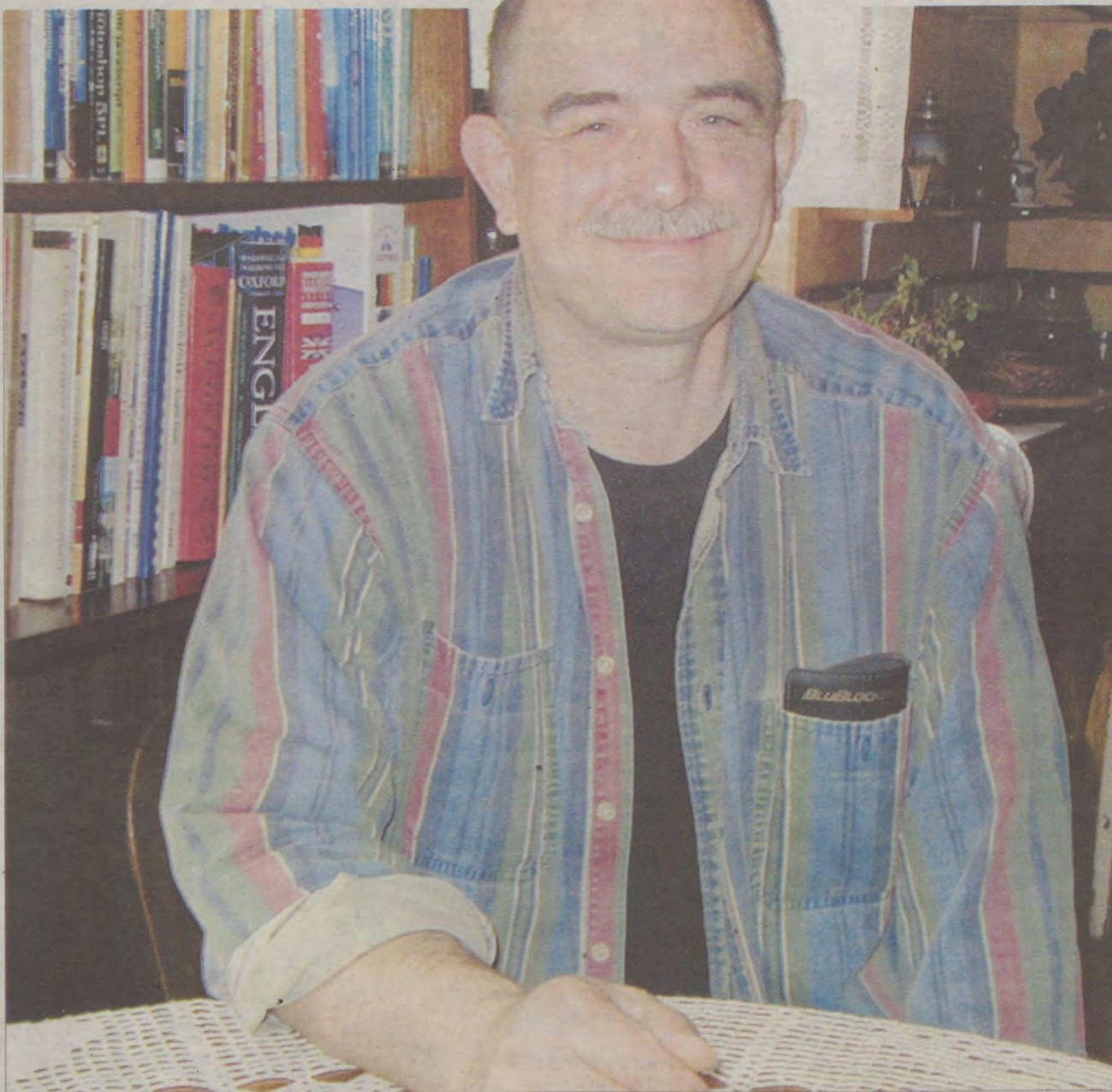
Jeszcze parę lat temu mieliśmy w Polsce 230 tys. ha sadów i 200 tys. producentów, nie mówiąc o działkowiczach czy przydomowych sadach do kilkudziesięciu drzew. Rocznie produkujemy 2-2,5 mln ton jabłek. Zjada my ok. 300 tys. ton jabłek rocznie, 100 tys. ton wykorzystuje się do produkcji wina. Od kiedy padło przetwórstwo, jabłka gniją. Połowa z produkowanych owoców w ogóle nie jest zbierana.



- Niezależnie od ceny jabłek, pewne zabiegi pielęgnacyjne należy wykonać - wyjaśnia Barbara Spaleniak specjalista z Sadowniczego Zakładu Doświadczalnego w Miłobądz.

Iwo Dylkiewicz i jego pętla życia

Strażnik tczewskich



REKLAMA

Jest człowiekiem nietuzinkowym. Niejedno widział i niejedno przeżył. Przyjaciele mówią o nim, że z niczego potrafi stworzyć „coś” a jego życie mogłoby posłużyć za scenariusz filmu, na którym widzowie na pewno nie nudziliby się.

Gdy Iwo Dylkiewicz miał 16 lat, pewnego dnia w 1963 roku, podobnie zresztą jak kiedyś jego ojciec w tym wieku, postanowił uciec z Tczewa, z miasta, które nastoletniemu człowiekowi wydawało się szare, brzydkie, smutne i zupełnie nieatrakcyjne. Nigdy nie chciał tutaj powrócić.

- Mój ojciec, w roku 1923 miał 17 lat i postanowił uciec z Wilna na afrykańską wyspę Madagaskar. Sprzedał wówczas swoje podręczniki szkolne i klasery z cennymi znaczkami i wyruszył w świat.

Podczas swojej eskapady dotarł jednak tylko do Tczewa, skąd próbował dostać się do Wolnego Miasta, by stamtąd przez morze dotrzeć do celu. Młody człowiek został jednak schwytany przez policję i na koszt matki, powrócił do Wilna. Po raz drugi ojciec Iwa Dylkiewicza znalazł się w Tczewie w 1946 roku. Tym razem uciekł z Wilna przed Armią Czerwoną i nie był już sam. Uciekali z nim żona i dwoje dzieci: Krystyna i dwuletni Iwo, który tak oryginalne imię zawdzięcza wujowi Ludwikowi, żołnierzowi AK. Ten ostatni należał do grupy dywersantów, która z magazynów niemieckich zdobywała

dynamit, którym później wysadzano pociągi niemieckie na froncie wschodnim. Wuj, niestety, postrzelono. Przebrany w niemiecki mundur, trafił do szpitala. W tym szpitalu, na oddziale położniczym, znalazła się też mama Iwo Dylkiewicza, do której dotarli wieści, że operowany jest tutaj również jej brat. Kobieta przekonana, że brat nie przeżyje operacji, na jego cześć urodzonemu przed chwilą chłopcu dała imię Iwo. A dlaczego Iwo? Bo taki pseudonim w partyzantce nosił wuj Ludwik.

Wuj przeżył operację i wszystko miało swój szczęśliwy finał. Tak samo jak ucieczka Dylkiewiczów z Wilna, skąd dotarli do Tczewa, gdzie Iwo spędził dzieciństwo i młodość.

- Cały okres mojego dorzewania był zdominowany bliskością Gdańska. Tam można było znaleźć pracę i podjąć studia. Tam zawsze coś się działo. Gdańsk fascynował i przyciągał jak magnes.

Marzeniem nastolatka było opuścić Tczew i zamieszkać w Gdańsku.

- Mając lat 16, przerwałem naukę w tczewskim liceum i pojechałem do szkoły wojskowej w Elblągu. Postanowiłem niejako kultywować tradycje rodzinne, gdyż mój dziadek był oficerem carskim. Niestety, musiałem opuścić szkołę z powodu wady kolana.

Iwo wrócił do zajęć licealisty. Kiedy w 1964 roku powołano go do wojska, aby się do

Blachodachówka

PROMOCJA! 19,99 zł/m² + 7% VATPrzy
zakupie
dachu

okno Velux 78 x 118 -

545 zł + 7% VAT*



* do wyczerpania zapasów

BROKER

HURTOWNIE MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
e-mail: broker@starogard.com.pl
www.broker.stg.pl

Oddziały:

Starogard Gd., ul. Derdowskiego 4, tel. (058) 561-07-58, tel. (058) 561-41-19
ul. Juranda ze Spychowa 6, tel. (058) 562-72-67
ul. Lubichowska 146, tel. (058) 562-78-65
Al. Solidarności 29, tel. (058) 531-13-59
ul. Tucholska 1, tel. (052) 395-31-11(12)
ul. Starogardzka 17, tel. (058) 691-01-17(18)

Tczew
Malbork
Nowy Staw
Osiek
Stara Kiszewa 23, tel. 687-63-66

ul. 30 Stycznia 44, tel. 531-17-24, 531-22-39
ul. Chrobrego 29, tel. 055/272-30-01
ul. Westerplatte 7, tel. 055/271-51-41
ul. Partyzantów Kociewskich 113, tel. 582-12-27

SAMBOR
www.sambor.pl

TORMET

OKNA, DRZWI - drewniane, PCV
KOTŁY CO, GRZEJNIKI CO
PANELE podłogowe, boazerijne
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
eko BRYKIET

83-000 Pruszcz Gdański, ul. Grunwaldzka 62
Tel. 682 30 75, Tel./fax 682 35 52



Centrum Kształcenia Praktycznego

83-100 Tczew, ul. Sobieskiego 10
tel. (058) 531-43-43, tel./fax (058) 531-74-44
w godz. 8-14

Posiadamy Atest Instytutu Spawalnictwa - Polska uprawniający nas do szkolenia oraz egzaminowania spawaczy w zakresie spawania:

- Gazowego (311)
- Łukowego elektrodą otuloną (111)
- Elektrodą topliwą w osłonie gazów (135) MAG
- Elektrodą nietopliwą w osłonie gazu obojętnego (141) TIG
- Cięcie plazmą
- Cięcie i szepianie stali

Szkolenie realizujemy zgodnie z wytycznymi IS w Gliwicach. Obejmuje ono 28 godzin teorii, 2 godziny instruktażu wstępnego oraz 100 godzin szkolenia praktycznego, w którym wykorzystujemy aktywizujące metody nauczania. Po zdaniu egzaminu uczestnik otrzymuje książeczkę spawacza oraz Certyfikat ISO (w języku angielskim bądź niemieckim) uprawniający do podjęcia pracy w krajach Unii Europejskiej.

ogłoszenia
Policealne

TEC
USŁUG

SZKOŁA
BIZNESU
W CHOJNICACH

- nauka trwa 2 lata
- szkoła posiada
Informacji udzielamy
tel. (052) 397 34

mostów

niego dostać zataił, że ma chore kolano.

W efekcie został zawodowcem i w wojsku przepracował 18 lat. Pod koniec swojej wojskowej kariery został adiutantem jednego z najważniejszych dowódców garnizonu gdańskiego. W 1980 roku zrezygnował z pracy w wojsku. Mieszkając ciągle w Gdańsku, podjął pracę na lotnisku w Rębiechowie. W tym czasie żona Iwa Dylkiewicza pomagała kilku rodzinom francuskim zaadoptować polskie dzieci. Ci z wdzięczności zaproponowali przyjazd do Francji. Problemem były paszporty i wyjazd rodzinny. Traf jednak chciał, że pewnego dnia Iwo Dylkiewicz znalazł na lotnisku obrączkę. Nie zatrzymał jej dla siebie, tylko poszedł do swojego szefa i zapytał, czy ktoś nie zgłaszał zguby. Okazało się, że obrączkę zgubiła żona komendanta Urzędu Bezpieczeństwa na lotnisku. To właśnie on załatwił rodzinie Dylkiewiczów paszporty i umożliwił tym samym wyjazd do Francji.

- W 1987 roku razem z żoną i dwoma synami znaleźliśmy się w Lille, we Francji. Od razu poprosiliśmy o azyl i możliwość osiedlenia się w tym kraju. I chociaż wszystko układało się po naszej myśli, to już po roku starań wylądowaliśmy na lotnisku w San Diego, w Kalifornii.

Po przyjeździe do Stanów rozpoczęliśmy pracę w fabryce Sonny i wszystko układało się na tyle dobrze, że po pięciu latach kupili dom.

szukamy naboru do
szkoły Kosmetycznej w zawodzie
TECHNIK
KOSMETYCZNYCH
2-letnia
uprawnienia szkoły publicznej
sekretnariat szkoły
97-34 16, (052) 39 77 008 22800721/A/1582

Iwo zaangażował się w pracę Polskiego Salonu Artystycznego, towarzystwa skupiającego elitę kulturalną San Diego. W tym czasie poznał mnóstwo ludzi znanych mu do tej pory tylko z telewizji. Przez salon bowiem przewijali się znani aktorzy, pisarze, piosenkarze i autorzy piosenek. Jako etatowy fotograf salonu doczekał się dużego archiwum.

Przez cały czas pobytu w Ameryce nasz bohater miał, jak sam to nazywa, sny emigranta.

- *We śnie tym chodziłem po placu Hallera i zawsze swoje kroki kierowałem do księgarni. Tam oglądałem książki, a w sercu czułem tęsknotę za ojczyzną.*

Nikogo więc nie zdziwi, że 18 lipca 1998 roku był już w Polsce. I chociaż trudno mu było podjąć tę decyzję, bo w Ameryce zostali synowie, to dzisiaj tego kroku nie żałuje.

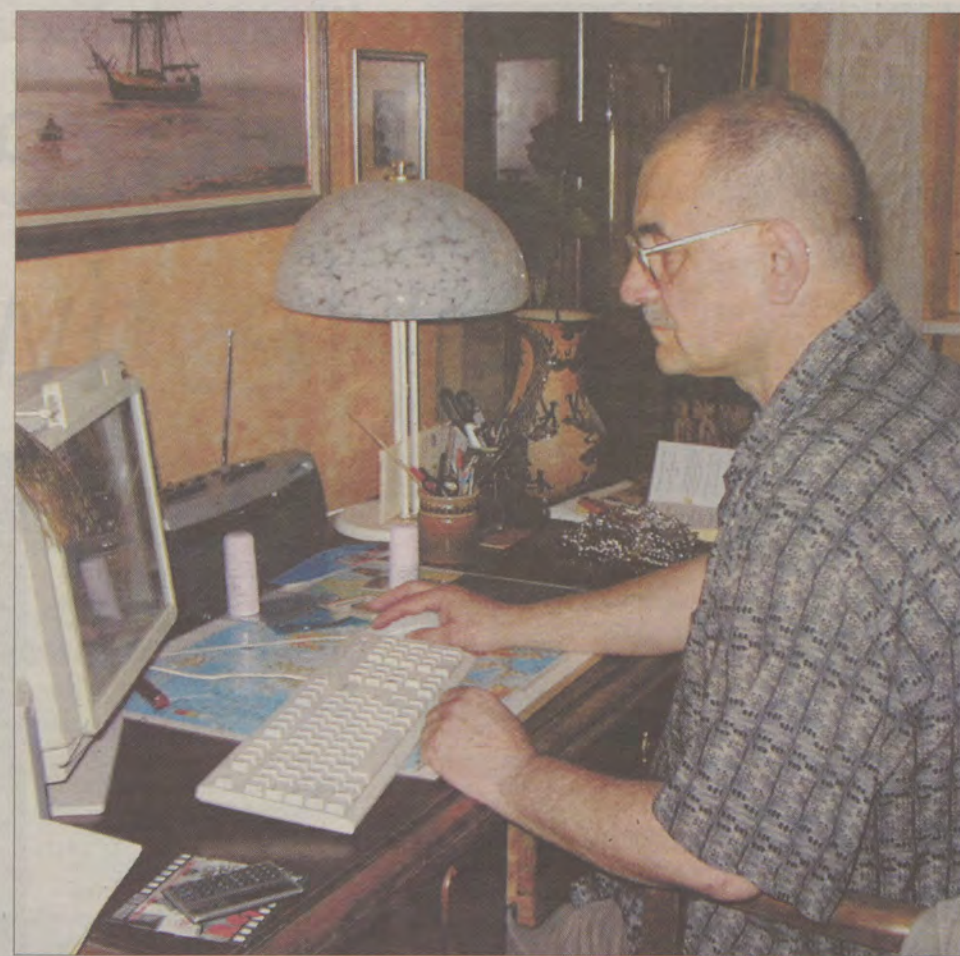
- *W moim życiu wykonałem olbrzymią pętlę. Zobaczyłem kawałek świata, odwiedziłem sławne miasta, zwiedziłem wspaniałe muzea oraz pomniki natury i wreszcie powróciłem na stałe do Tczewa, skąd kiedyś próbowałem uciec. Chodziłem po mieście z aparatem fotograficznym i robiłem zdjęcia, spoglądając to piękno, którego kiedyś nie zauważałem. Dzisiaj wiem, dlaczego Józef, mój ojciec, był piewca i kronikarzem tego miasta.*

Zadośćuczynieniem dla miasta, którego wcześniej nie dostrzegał, była wystawa fotograficzna Iwo Dylkiewicza, pt. „Urok odnaleziony”. Jednak to nie koniec. Od roku, z małymi przerwami, Iwo Dylkiewicz

wicz pracuje nad powieścią zatytułowaną „Strażnik wzgórz”, która przenosi czytelnika sto czterdzieści sześć lat wstecz, do roku 1857, na kilka dni przed oficjalnym otwarciem kompleksu kolejowego w Tczewie.

- *Pamiętam, że kilka dni po tym jak wróciłem do Tczewa, udałem się na wieżę ciśnień i oglądałem panoramę miasta. Spojrzałem na most Lisewski i widziałem go takim, jakim był w latach swojej świetności. Przypomniało mi się, że kiedy miałem pięć lat, zgubiłem się. Rodzice przez całe popołudnie mnie szukali. Wieczorem zostałem znaleziony przy mostach. Do domu przyprowadził mnie starszy pan w kolejarzskim mundurze, który rodzicom powiedział, że jestem strażnikiem mostów.*

Po latach, spoglądając na most, Iwo Dylkiewicz zastanawiał się nad jego historią. Starł się wczuć w atmosferę, jaka mogła panować wśród jego budowniczych w roku 1857. Panorama żuławska z mostem w tle rozpalala jego entuzjazm. Po-



budzące wyobraźnię urokliwe wschody słońca przyczyniły się do rozpoznania przewodniej koncepcji, przesłania przyświecającego projektantom i konstruktorom nadwiślańskiej budowli.

- *Głównymi bohaterami mojej opowieści są Karol Lentze i Fryderyk Stuler, główni konstruktorzy nadwiślańskiego kompleksu. Ale są nimi również dworzec, łączący się z mostem kratownicowym, stanowiące symbol piękna, ładu, harmonii i niemieckiej solidności. W opowieści tej poruszam wiele faktów, które zatarły się w pamięci mieszkańców Tczewa, podobnie jak wiele innych mniej ważnych wydarzeń historycznych. Historia tamtej epoki stała się ledwie wy-czuwalna, mimo że był to dla Tczewa „złoty wiek”, najważniejszy i jednocześnie najwspanialszy okres w dziejach wielowiekowego miasta. I o tym będzie moja opowieść.*

Tekst i zdjęcia
Marzena Tukalska

REKLAMA

**ZESPÓŁ SZKÓŁ OGRODNICZYCH
I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH
WYDZIAŁ ZAOCZNY
W PRUSZCZU GDAŃSKIM**

83-000 Pruszcz Gdański, ul. Wojska Polskiego 6,
tel. 682-35-10, fax 683-15-27

**PRZYJMUJE KANDYDATÓW
BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH DO:**
3-letniego Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego
3-letniego Zaocznego Technikum Ogrodniczego

**ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ W SOBOTY
SZKOŁA BEZPŁATNA
MATURA WG STARYCH ZASAD
DO 2005 ROKU**

WARUNKI PRZYJĘCIA DO SZKOŁY:

- Świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej.
- Podanie, życiorys, 3 fotografie, ksero dowodu osobistego.
- Wpłata na Samorząd Uczniowski na semestr wynosi 150 złotych.
- Pozytywny wynik rozmowy kwalifikacyjnej.

Podanie wraz z dokumentami należy składać do 20 sierpnia 2003 roku na adres szkoły:
Zespół Szkół Ogrodniczych i Ogólnokształcących
ul. Wojska Polskiego 4
83-000 Pruszcz Gdański
Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły - nr telefonu 682-35-10, w godzinach 8.00-15.00.

218X0812/A/181

Operator
TELKAB
Zakład Handlowo-Usługowy
www.telkab.com.pl

**TELEWIZJA
KABLOWA
TCZEW**

Mezzo
Wydawnictwo
Muzyki i Sztuki

CLASSIC

EUROPA
europa

**PROMOCJA SŁONECZNA !!!
NOWE PODŁĄCZENIA
LATEM TYLKO 122 GROSZE !!!**

Biuro Obsługi Klienta ul. Wojska Polskiego 22
(D.H. Retman - I piętro) tel. 777 27 27, 531 10 50

29800770/B/6

Tylko u nas
metr piwa

NOWO OTWARTY

TROCADERO

PIZZA

GRILL

PUB

organizujemy:

przyjęcia okolicznościowe
(bankiety, komunie, urodziny, wesela)
U NAS SIĘ NAJESZ, NAPIJESZ, ZABAWISZ!

PROMOCJA
duża pizza 7 zł

BOAGATE MENU

- dowozy na telefon 531-08-51
TCZEW, UL. KRÓTKA 6
od 12.00 do 21.30



29800729/A/6

CZYTASZ I WIESZ

■ Ogródek Jordanowski
na początek

Tak pięknego miejsca do zabawy można jedynie pozazdrościć.

Fot. Andrzej Polomski

BRODY POMORSKIE. Mieszkańcy wsi chcą odbudować niszczący budynek po byłej rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Nie chcieli czekać na załatwienie ich spraw przez gminę. Sami zadeklarowali pomoc w odbudowie. Wieś nie należy jednak do bogatych, stąd też, aby inwestycja była możliwa, potrzebne było wsparcie samorządu. Wystarczyło odrobinę dobrej woli i już można oglądać efekty. W niedzielę w Brodach zakończono pierwszy etap prac. Uporządkowano teren wokół budynku. Dla dzieci stworzono mały raj. Urokliwego Ogródka Jordanowskiego mogą pozazdrościć małym mieszkańcom Brodów nie tylko gniewskie dzieci, ale i najmłodsi mieszkańcy Tczewa.

(kap)

■ Studia w zamku. Czemu nie!

GNIEW. W Zamiejskiej Sali Wykładowej Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Warszawie, jaka mieści się w gniewskiej warowni, systemem satelitarnym mogą kształcić się przyszli ekonomiści i pedagodzy. Zajęcia odbywają się w systemie zaocznym w kapitulatu. Uczelnia rozpoczęła nabór na pierwszy rok studiów. Dyrektorem Zamiejskich Sal Wykładowych w Gniewie jest Ireneusz Wojaczek z Raciborza.

- Zajęcia odbywają się w weekendy (soboty i niedziele) co dwa tygodnie - mówi Ireneusz Wojaczek. - Dysponujemy 60 miejscami. Wymagane dokumenty to: świadectwo maturalne, cztery zdjęcia i zaświadczenie lekarskie. Dokumenty można już składać. Nabór kończy się 15 października, jednak jeżeli chętnych będzie więcej niż miejsc, przyjęci zostaną te osoby, które wcześniej złożyły dokumenty. Jedynie przed pierwszym semestrem trzeba wpłacić całą kwotę, czyli 1000 złotych. Za drugi semestr można już zapłacić w ratach.

(kap)

Wieś Opalenie coraz bardziej przyjazna

Może jeszcze festiwal?

Być może już wkrótce Opalenie wzbogaci się o kolejną ciekawą inicjatywę. Współpraca, jaką Zofia Laskowska-Kociorska oraz Ryszard Kociorski, goście z Lub ska, nawiązali m.in. z Wincentym Maciejewskim, członkiem Stowarzyszenia Akademia Opaleńska, może już wkrótce przynieść wymierne efekty. Zofia Laskowska-Kociorska od kilku już lat w swoim rodzinnym mieście organizuje festiwal dla osób niepełnosprawnych.

W tym roku w organizację tego przedsięwzięcia włączyła się również Fundacja Jolanty Kwaśniewskiej.

- Myślę o zorganizowaniu w Opaleniu festiwalu dla niepełnosprawnych z terenów wiejskich - mówi pani Zofia. - Warto byłoby tę imprezę połączyć na przykład z warsztatami dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Baza jest już przygotowana przez pana Maciejewskiego. Trwający na przykład 5 dni festiwal, byłby połączony również z zajęciami dla opiekunów, rodziców osób niepełno-



Przejażdżka konnym dyliżansem okazała się nadzwyczaj urokliwa. Na pierwszym planie Wincenty Maciejewski, członek Stowarzyszenia Akademia Opaleńska.

Fot. Andrzej Polomski

sprawnych. Warto zresztą pomyśleć o stałych warsztatach terapii zajęciowej.

W gospodarstwie agroturystycznym Maciejówka oraz w siedzibie Stowarzyszenia

A k a -

demia Opaleńska w Opaleniu, w gminie Gniew, gościli również Jacek Głowacz, członek Zarządu Województwa Pomorskiego oraz Janusz Erenc, dyrektor Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku.

Pomysł państwa Kociorskich spodobał się Jackowi Głowaczowi oraz Markowi Modrzejewskiemu, staroście tczewskiemu. Sugerowali, aby pomyśleć o szeroko zakrojonej współpracy.

- Warto pokusić się również o wspólne działania z województwami ościennymi - mówi Jacek Głowacz. - Polityka unijna idzie w konkretnym kierunku. Właśnie szeroka współpraca jest promowana w postaci dofinansowań.

Starosta sugerował, aby pomysłodawcy złożyli odpowiednie wnioski o dotację w tej sprawie do Urzędu Marszałkowskiego.

- Chcielibyśmy zorganizować studialną wizytę biur turystycznych - mówi starosta. - Zwykła promocja poprzez publikację nie zdaje już egzaminu. Na profesjonalną promocję potrzebne są jednak pieniądze.

Zbigniew Wronowski, wiceburmistrz Gniewa, wspomniał o porozumieniu, jakie zawarły trzy gminy: Gniew, Morzeszczyn i Pelplin. W oparciu o nie ma powstać Lokalna Organizacja Turystyki. Siedzibą LOT będzie gniewska hala sportowa. - Ciekawym przedsięwzięciem jest też letnia zielona szkoła, jaką organizujemy w szkole w Widlicach - mówi wiceburmistrz. - Warto też przy tworzeniu nowej oferty turystycznej pomyśleć o współpracy z członkami Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Płaków, jakie prętnie działa w Gniewie.

Krystyna Paszkowska



Marek Modrzejewski i Zofia Laskowska-Kociorska znaleźli wspólny temat do rozmów - pszczelarstwo.

Fot. Andrzej Polomski

Czy w gminie powstanie wikliniarskie zagłębienie?

Gryf - program na pracę

W ramach „Wojewódzkiego Programu Wspierającego Rozwój Gospodarczy i Tworzenie Miejsc Pracy w Oparciu o Wykorzystanie Tradycji i Zasobów Przyrodniczych Regionu - Gryf”. Powiatowy Urząd Pracy w Tczewie opracował projekt „Wiklinowym szlakiem po Kociewiu”. Skorzystają z niego w znacznej mierze mieszkańcy gminy Gniew.

Przewiduje on powstanie „Zagłębienia wikliniarskiego” w gminie Gniew. Rozwój wikliniarstwa w gminie umożliwi pozyskanie pracy osobom zamieszkującym tereny wiejskie, a poprzez jego rozwój zaowocuje w przyszłości nowymi miejscami pracy.

- Od kilku już lat nie mogę znaleźć pracy - mówi 24-letnia Anna z Gniewa. - Jestem uzdolniona manualnie. Mam nadzieję, że program, o którym tyle się ostatnio mówiło,

nie okaże się tylko pustym zapisem.

Projekt zakłada też stworzenie warunków do rozwoju turystyki w południowej części gminy, nad Jeziorem Rakowieckim. Przewiduje się budowę kąpieliska wraz z infrastrukturą wypoczynkowo-rekreacyjną w sąsiedztwie Zajazdu Gniewko w Rakowcu. Pozyskani do projektu partnerzy prześlą materiały na odbudowę pomostu, zbudują „bosmanówkę” dla

ratownika wodnego, udostępnią teren i wytyczą ścieżki oraz drogę dojazdową do kąpieliska. Udostępnią również sprzęt pływający.

O uruchomienie gminnego kąpieliska zabiegali już od dłuższego czasu nie tylko mieszkańcy, ale i zarząd spółki Zamek w Gniewie, przedsiębiorcy, którym zależy na ściągnięciu tutaj jak największej turystów.

oprac. (kap)

REKLAMA

QS kredyt

- gotówkowy
- samochodowy
- hipoteczny

zapraszamy do naszych Agencji:

Tczew, ul. Podmurna 14, tel. (58) 531-77-22, 608-018-610
Tczew, Plac Hallera 23 (parter), tel. (58) 530-28-18
Starogard Gd., ul. Rynek 24, tel. (58) 56-10-999, 56-11-470

infolinia: 0 801 888 750*

*koszt połączenia 35 gr. bez względu na czas trwania rozmowy

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
LECZENIE CHOROBY SKÓRY
I PRZENOSZONYCH DROGĄ KROKOWĄ

Lek. med. **Adam WILCZEK**
DERMATOLOG - WENEROLOG

PRZYJMUJE
W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI
w godzinach 15.00-18.00

TCZEW, UL. 1 MAJA 18
NZOZ „TWOJE ZDROWIE”
rejestracja telefoniczna codziennie
w godzinach 8.00-12.00 i 14.00-18.00
(058) 531-06-93

29800725/A/6

WARTO WIEDZIEĆ

Muzycznie w katedrze

PELPLIN. Potrwają do końca wakacji a odbywają się w każdą środę, przez całe wakacje. Koncerty V Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej w Pelplinie skupiają w pelplińskiej bazylice miłośników muzyki organowej i poważnej. Można bowiem tutaj wysłuchać koncertów najlepszych wykonawców z Polski i zagranicy. Cały festiwal podzielono na dwie części: lipcową i sierpniową. W tej pierwszej można będzie posłuchać wykonawców głównie z Gdańska i okolic, celem podkreślenia, że festiwal to lokalne święto. Natomiast sierpień upłynie już pod znakiem wykonawców zagranicznych. Festiwal potrwa do 3 września. Koncerty odbywać się będą w Bazylice Katedralnej, w każdą środę o godz. 19. Wstęp na koncerty jest bezpłatny.

oprac. (mt)



Taniej na Dominika

Trwa już od tygodnia i potrwa jeszcze do 10 sierpnia. Jarmark św. Dominika zawsze cieszy się sporym zainteresowaniem. Dlatego Zakład Komunikacji Miejskiej w Tczewie, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom swoich klientów, organizuje od tygodnia promocyjne wyjazdy na Dominika.

- Do Gdańska po promocyjnych cenach można dojechać autobusem linii 50 - mówi Joanna Piesik, szef marketingu tczewskiej ZKM. - Bilet normalny na trasie Tczew - Gdańsk - Tczew, tam i z powrotem, kosztuje 10 zł. Ulgowy 5 zł.

Autobusy „50” kursować będą wg powszechnego rozkładu jazdy z okresu jesienno-zimowego.

Bilety na przejazd można kupić bezpośrednio u kierowcy albo w kasie biletowej ZKM przy dworcu PKP w Tczewie, ul. Pomorska 5.

oprac. (mt)

Fot. Marzena Tukalska



ZABAWA

Kup „Dziennik” - odbierz hulajnogę

Jest to już ostatnia szansa na to, aby stać się posiadaczem hulajnogę. Odbierz hulajnogę „Dziennika Bałtyckiego” zaprasza wszystkich mieszkańców miasta do zabawy. Aby wziąć w niej udział, wystarczy przyjść w piątek, 1 sierpnia, i przybiegnać ulic J. Dąbrowskiego, Krótkiej i A. Mickiewicza, na naszym stoisku kupić aktualny egzemplarz „Dziennika”. Do każdego zakupu, każdy klient losuje samodzielnie któryś z przygotowanych specjalnie z tej okazji gadżetów niespodzianek. Każdy też otrzyma specjalny kupon, który bierze udział w „Dziennikowej” zabawie. Do wygrania jest hulajnogę. Konkurs potrwa jeszcze tylko dzisiaj. Jego rozstrzygnięcie nastąpi na naszych łamach 8 sierpnia.



Fot. Marzena Tukalska

(mt)

WARTO SIĘ WYBRAĆ

Lato w amfiteatrze

Lipcowym występem kabaretu Koń Polski zainaugurowano „Lato w amfiteatrze” parku miejskiego w Tczewie. W sierpniu amfiteatr będzie rozbrzmiewał śpiewem i muzyką, a nawet obędzie się tutaj turniej bokserski i wystąpią Leszcze. Ale póki co, w najbliższą niedzielę, o godz. 17 odbędzie się pierwsza z imprez zaplanowanych na sierpień. Pięć minut po siedemnastej dla tczewian zaśpiewa Krystyna Prońko. Zaraz po niej wystąpi zespół Vox. Sympatycy wykonawców „Bananowego songu” będą mogli bawić się przy znanych przebojach przez półtorej godziny. Na zakończenie niedzielnej imprezy zagrają chłopaki z zespołu Cocktail z Pruszcza Gdańskiego. Zespół lubiany przez tczewian, zaprezentuje znane z radi i telewizji standardy muzyki rozrywkowej. Kolejna impreza w amfiteatrze już w niedzielę, 17 sierpnia.

(mt)



Fot. Marzena Tukalska

Weekend z filmem

Po dwutygodniowej przerwie kino Wista zaprasza na kolejne projekcje. Głównie sympatyków bajek i dużego ekranu może spotkać tutaj niespodzianka. A jest nią długo oczekiwany, zwłaszcza przez dzieci, film włosko-francusko-niemiecki „Pinokio”. Projekcje filmu, który po raz pierwszy będzie grany dzisiaj o godz.

17, odbywać się będą również w sobotę i niedzielę. Film będzie wyświetlany o godz. 17. Wieczór z Pinokiem to 110 minut dobrej zabawy. Bilety w cenie 10 zł do nabycia na pół godziny przed projekcją w kasie kina Wista, przy ul. Jarosława Dąbrowskiego.

(mt)



Fot. materiały promocyjne

KONKURSY

Zadbaj o dom i obejście

Przypominamy o wakacyjnym konkursie na najładniej utrzymanym domu, balkonie, otoczeniu. Konkurs ogłosił Urząd Miasta w Tczewie. Przeprowadzany jest w dwóch kategoriach: dla budynków jednorodzinnych, gdzie oceniana jest elewacja budynku, zagospodarowanie działki oraz utrzymania otoczenia i dla budynków wielomieszkalnych, gdzie pod uwagę brane jest zagospodarowanie i utrzymanie otoczenia wokół budynku oraz balkonu. Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy, którzy mieszkają w Tczewie. Laureatem konkursu nie może być osoba nagrodzona w roku ubiegłym. Uczestnik może być nagrodzony tylko w jednej kategorii. Do oceny miejsc konkursowych powołana została przez prezydenta Tczewa komisja konkursowa, która obejrzy zgłoszone do konkursu miejsca.

(mt)



Fot. Marzena Tukalska

ZAPLANUJ CZAS

Folklor na przegląd

Trwają przygotowania do V Pomorskiego Przeglądu Zespołów Folklorystycznych oraz X edycji przeglądu grup z Kociewia. Impreza odbędzie się w dniach 5 i 16 sierpnia. Muzyka folklorystyczna rozbrzmiewać będzie na scenie przy sanktuarium maryjnym. W przeglądzie wśród wykonawców znajdują się, m.in. Mareziarki z Marezy koło Kwidzyna, Bławatki i Kaszube z Chojnic, Czerwona Jarzębina z Milejewa czy też Słowinki z Debrzyna. Honorów Kociewia będą bronili gospodarze imprezy, Piaseckie Kociewiaki.

- W tym roku z racji małego jubileuszu, bo piątej edycji przeglądu pomorskiego i dziesiątej kociewskiego, zrezygnowaliśmy z formy konkursu - mówi Jan Ejankowski, pomysłodawca imprezy i jej główny organizator. - Każdy zespół, który zaprezentuje się na piaseckiej scenie, zostanie uhonorowany.

oprac. (mt)



Fot. Andrzej Polomski

Wybory Małej Miss

Tczewskie Centrum Kultury zaprasza wszystkie dziewczynki w wieku od 4 do 7 lat do wzięcia udziału w wyborach Małej Miss Lata. Wybór najładniejszej, najsympatyczniejszej dziewczynki odbędzie się 17 sierpnia w amfiteatrze Parku Miejskiego w Tczewie.

- W wyborach mogą wziąć udział dziewczynki, które mieszkają w Tczewie czy powiecie tczewskim ale i takie, które będą akurat przebywały w naszym mieście - mówi Wiesława Quella, dyrektor TCK. - Jednak do 5 sierpnia muszą zgłosić chęć udziału w konkursie. Kandydatki do tytułu Małej Miss zaprezentują się w tańcu i piosence. Będą też musiały powiedzieć o sobie kilka słów. Wybory odbędą się 17 sierpnia o godz. 16. Bliższe informacje można uzyskać w TCK, tel. 531-04-64 lub 531-07-07.

(mt)



Fot. Marzena Tukalska

ONI POLECAJĄ

Książkę tygodnia poleca Maria Wesołowska, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tczewie

„Quo Vadis” i „Ania z Zielonego Wzgórza”

Polecam obie te książki. Pierwszą ku swojemu zaskoczeniu czytam, nie próbując nawet ominąć długich opisów, których w książce tej nie brakuje. Kiedyś „Quo Vadis” odbierałam zupełnie inaczej. Teraz, po latach czytam naprawdę z przyjemnością i polecam na wakacje, mimo że jest gruba. Najbardziej oczywiście, jak chyba każdą kobietę, interesuje mnie wątek miłosny, ale i to wszystko, co dzieje się z ludźmi, kiedy emocje biorą górę nad rozsądkiem, kiedy przychodzi nam się opowiedzieć, po której stronie stoimy. „Anię” polecam bo to doskonała książka, do której zawsze chętnie wracam i to do wszystkich tomów.

(mt)



Fot. Marzena Tukalska

Film tygodnia poleca poleca Anna Myszką, właścicielka rancza Uroczysko we Wielgłowach, gm. Subkowy

„Kariera Nikodema Dyzmy”

Ten film, z Romanem Wilhelmim w roli tytułowej, to doskonała propozycja telewizyjnej dwójki na wakacyjne wieczory, którą możemy sobie zafundować, nie ruszając się z domu. Wystarczy włączyć telewizor... Doskonały film, doskonała fabuła i obsada aktorska czy świetne dialogi sprawiają, że zawsze znowu się bawie. Kolejne odcinki filmu, który się dopiero co rozpoczął (dwa tygodnie temu), można oglądać we wtorki o godz. 21. Polecam wszystkim, bo to najlepsza porcja śmiechu, jaką możemy sobie zafundować.

(mt)



Fot. Marzena Tukalska

Kociewie w fotografii

Jeżeli podczas wakacji zwiedzacie jakieś zakątki Kociewia, które was zaintrygują warto uwiecznić je na fotografii. Później to zdjęcie można przesłać na konkurs organizowany pod hasłem „Utrwalamy piękno przyrody, którą należy zachować dla przyszłych pokoleń”. Jest to konkurs fotograficzny, do wzięcia w nim udziału zachęca Miejska Biblioteka Publiczna im. Aleksandra Skulteta w Tczewie.

- Przyroda towarzyszy nam na co dzień - mówi Urszula Wierycho, dyrektor biblioteki. - Celem konkursu jest zachęcenie do odkrywania najpiękniejszych miejsc na Kociewiu. A posłużyć temu ma właśnie fotografia.

Konkurs przeprowadzony będzie w dwóch kategoriach wiekowych: 10-16 lat oraz 17 lat i powyżej. Technika wykonania zdjęć jest dowolna. Dopuszczalna liczba prac w formacie 13x18 cm lub większym to liczba 5. Fotografii na odwrocie trzeba zatytułować i opisać, tzn. gdzie i kiedy została zrobiona, podać imię i nazwisko autora, adres, nr telefonu oraz wiek. Termin nadesłania prac pod adresem MBP, ul. J. Dąbrowskiego 6, upływa 30 września. Na kopertach należy zaznaczyć „Konkurs fotograficzny”.

(mt)



Fot. Marzena Tukalska

SERCA DWA

■ Wdowa, 55/162/68, własne M, niezależna finansowo, bez nałogów, miła, sympatyczna, wesoła, bez zobowiązań, pozna pana w odpowiednim wieku o podobnych walorach. Rozwiedzeni wykluczeni. sygn. 1282

■ Poznam kobietę do 40 lat. Nie szukam przygód i pieniędzy, lecz kobiety szczerzej, z poczuciem humoru i wyrozumiałości. Mam 32 lata, 179 cm wzrostu, jestem spod znaku Koziorożca, ponoć przystojny, świetnie tańczę, pływam i co nieco gotuję. Obecnie przebywam w ZK, lecz na krótko. Foto i nr tel. stacjonarnego - mile widziane. Woj. pomorskie, ale nie tylko. Dużo zyskasz, nic nie tracisz. Krzysztof. sygn. 1296

■ Sympatyczna i inteligentna, z poczuciem humoru, panna, 34/166/55, lubiąca podróże i kontakt z przyrodą, własne M, pozna na dobre i na złe odpowiedzialnego mężczyznę w wieku 30-43 lat, poważnie myślącego o przyszłości i założeniu rodziny. Pan nie powinien mieć niebieskich oczu. Na listy z ZK nie odpowiadam. sygn. 1297

■ Jestem miłym, sympatycznym, wesołym, 28-letnim szatynem z poczuciem humoru. Mam 180 cm wzrostu i piwne oczy. Poznam sympatyczną i tolerancyjną panią do lat 30, z Łęborka lub okolic. sygn. 1302

■ Wdowa, 59 lat, 175 cm wzrostu, średnie wykształcenie, niezależna finansowo, miła, uczciwa, nieszukająca przygód, o szlachetnym sercu. Poznam pana w wieku 56-66 lat, kulturalnego, opiekuńczego, odpowiedzialnego, niepalącego. Zmotoryzowani mile widziani. sygn. 1303

■ Jestem niebrydkim kawalerem, 39/166/60, wykształcenie zawodowe. Jestem uczciwy i opiekuńczy, palący, spod znaku Ryb. Bardzo pragnę poznać w celu matrymonialnym panią lub może mieć dziecko w wieku 30-42 lat, 150-160 cm wzrostu. Stan cywilny obojętny. Pani może być lekko puszystą rencistką. Chętnie z własnym mieszkaniem. Odpowiem na każdy poważny list. Samotny z okolic Czerska. sygn. 1304

■ Rozwiedziony nie z własnej winy, bez zobowiązań, 60/165/60, bez nałogów, emeryt, z własnym mieszkaniem na wsi. Poznam panią o miłym charakterze, uczciwą, wiek obojętny, która pragnie trwałego i stałego związku. Pani może być z dzieckiem. Stan cywilny obojętny. Odpiszę na każdy list. sygn. 1305

■ 31-latek po nieudanym związku małżeńskim, pragnie poznać pannę z dzieckiem bądź rozwódkę, wiek 25-35 lat, która ceni szczerść, wierność i uczciwość, pragnie założyć rodzinę na dobre i złe. Odpiszę na każdy list. Najchętniej widziane panie z Malborka i okolic. sygn. 1306

■ Kawaler, 25 lat, 179 cm wzrostu, szczupły blondyn, chyba przystojny, z własnym mieszkaniem, bez zobowiązań, pozna miłą i sym-

patyczną dziewczynę ze Starogardu Gdańskiego. sygn. 1307

■ Jeżeli jesteś w wieku 70-75 lat, masz uregulowaną sytuację rodzinną, jesteś uczciwy, opiekuńczy, niekonfliktowy, posiadasz skromne mieszkanie, to proszę napisz do uczciwej, skromnej wdowy, finansowo niezależnej (renta rodzinna po mężu). Mam 68 lat, lubię spokojny tryb życia we dwoje, na dobre i na złe. Jestem domatorką, chociaż lubię również spacerować we dwoje. Samotna z Pomorza. sygn. 1308

■ Przystojny 21-latek, szczupły, włosy ciemnoblonde, niebieskie oczy, wzrost 175 cm. Poznam panią w wieku 18-27 lat. Foto mile widziane. sygn. 1309

■ Jestem wdową, mam 68 lat, 165 cm wzrostu, średnia budowa. Nie mam nałogów, jestem niezależna finansowo. Jestem katoliczką. Lubię porządek, spacerować, cenię szczerść, uczciwość, serdeczność. Poznam wdowca w wieku 68-75 lat, spokojnego, bez nałogów, posiadającego własne skromne mieszkanie, lubiącego zwierzęta, z uregulowaną sytuacją rodzinną. Samotna z Pomorza. sygn. 1310

■ Jestem sympatycznym i romantycznym szatynem bez nałogów, mam 40 lat, 180 cm wzrostu, wszechstronne zainteresowania. Jestem szczerzy, uczciwy, pracowity. Poznam panią myślącą poważnie o życiu we dwoje. Mile widziane foto i numer telefonu. Paweł. sygn. 1315

■ Kawaler, wysoki, lat 40, wykształcenie, ceniący szczerść i uczciwość, lubiący wędkowanie i dobrą książkę - szuka drugiej połowy. Cel matrymonialny. Odpowiem na każdą szczerą ofertę. sygn. 1316

■ Szukam kolegi, może z czasem przyjaciela, nie kochanka - czy chcesz nim spróbować być? Ja - 33-letnia, wysoka, szczupła, blondynka, 2 synów. A Ty? sygn. 1318

■ Mam 43 lata, wyższe wykształcenie, jestem niezależna finansowo i mieszkaniowo. Oczekuję listu od pana o podobnych walorach. Mile widziane zdjęcie (ksero) i nr telefonu. Panowie z ZK - nie piszcie. Samotna z Pomorza. sygn. 1319

■ Samotna, 49 lat, 168 cm wzrostu, niezależna finansowo, wykształcenie wyższe, pozna pana do 54 lat, bez zobowiązań, z poczuciem humoru, lubiącego przyrodę, młodego duchem. Tel. przyspieszy kontakt. Panom z ZK dziękuję. sygn. 1320 Gdynia

■ Mam 25 lat, długie ciemne włosy, zgrabną sylwetkę i wyraziste, piwne oczy. Szukam bratniej duszy. Chcę poznać kogoś wesołego, koniecznie inteligentnego i otwartego. Kogoś, kto jeszcze nie ma pomysłu na spędzenie tego lata. Ja już wstępnie go mam. Odpiszę na pewno na Twój list. Napisz,

nie pożałujesz. Majka - okolice Pruszcza Gd. sygn. 1321

■ Jestem sympatycznym 28-letnim szatynem o piwnych oczach, mam 180 cm wzrostu. Poznam miłą panią do 30 lat, z Łęborka lub okolic. Mile widziana fotografia. sygn. 1322

■ Jestem 37-letnim kawalerem, szczupłym, wysokim. Poznam panią ceniącą szczerść, wrażliwą. Myślę o przyszłości we dwoje. Posiadam dom, samochód i mam stałą pracę. Lubię słuchać muzyki i spacerować po lesie. Odpiszę na każdy list. sygn. 1323

■ Szukam przyjaciela na dobre i złe. Mam 46 lat, jestem uczciwa i szczerza, bez nałogów, o wszechstronnych zainteresowaniach. Lubię las i spacerować. Poznam wysokiego pana bez nałogów i zobowiązań, dla którego przyjaźń i szczerść jest w życiu podstawą. Panowie z ZK i szukający przygód proszę nie pisać. Zdjęcie i nr tel. mile widziane. sygn. 1325

■ Przystojny, dobrze zbudowany 21-latek, pozna panią w celu trwałego związku, w wieku 18-26 lat, może być z dzieckiem. Obecnie przebywam w ZK. Zdjęcie mile widziane (do zwrotu). sygn. 1326

■ Wdowa, 168/64, miła, wrażliwa, z temperamentem, niezależna, pozna sympatycznego pana z drobnymi nałogami, w wieku 52-56 lat. sygn. 1328 teren

■ Samotna, lat 59, 160 cm wzrostu, waga średnia. Jestem spokojną, opiekuńczą domatorką, bez nałogów, poznam pana bez nałogów alkoholowego. Odpowiem na każdy poważny list. Mile widziane foto. Maria. sygn. 1330

■ Panna z okolic Łęborka, 30-letnia bez żadnych nałogów ani zobowiązań. Niebieskooka, niska, troszkę nieśmiała, ale z poczuciem humoru. Bardzo lubię jeździć na rowerze, podróże, spacerować, filmy i muzykę. Cenię bardzo prawdomówność. Pragnę poznać przystojnego kawalera, bruneta lub szatyna o podobnych zainteresowaniach w wieku 30-35 lat. Proszę o fotografię. Odpiszę na każdy poważny list. Rozwiedzeni i karani. Proszę nie pisać. sygn. 1333

■ Mam 53 lata, od 5 lat jestem wdową i chciałabym poznać jakiegoś mądrego człowieka do 60 lat. Mam samodzielną synów. Jestem zadbana i dość szczupła jak na swój wiek. sygn. 1334

■ 40-letnia Ryba, wszechstronne zainteresowania, ceniąca szczerść i przyjaźń, bez zobowiązań, zdecydowana na trwały związek. Poznam niezależnego pana w odpowiednim wieku, poważnie myślącego o życiu. Panowie z ZK i szukający przygód proszę nie pisać. Zdjęcie i nr tel. mile widziane. sygn. 1335

■ Spokojna, skromna rencistka po 50., 171/70, uczciwa, zaprzyjaźni się z miłym, wyrozumiałym rencistą, osobą niepalącą i uczciwą. Pragnę pomieszkować nad morzem przez lato lub na stałe. Wspierać będziemy się miłym, życzliwym słowem, wspólną pomocą, bo samotność jest bardzo smutna. Bezdzienna z Warszawy. sygn. 1336

■ Piotr z Mazur, 25 lat, 170 cm wzrostu. Miły, z poczuciem humoru, lubiący dobrą zabawę, z własnym M. Tymczasowo przebywający w ZK. Poznam panią (dziecko

nie stanowi przeszkody), dla której nie będę tylko kryminalistą wypranym z uczuć. Nie szukam przygód lecz chodzi mi o ostalą więź. Odpiszę na każdy list. sygn. 1337

■ Wysoki szatyn, po trzydziestce, 180 cm wzrostu, z zawodu malarz plastyk. Poznam dojrzałą panią pragnącą stałego związku. Jeśli nie przeszkadza pani fakt, iż przebywam w ZK, to czekam. Mile widziane panie puszyste. Jacek. sygn. 1338

■ Jestem wysokim, 34-letnim facetem, wolnym, bez zobowiązań, średniej budowy ciała. Poznam samotną, niezależną, czułą i sympatyczną panią w odpowiednim wieku. Chociaż mam swoje mieszkanie w okolicach Gdańska, chętnie zamieszkać z panią. Lubię muzykę, turystykę, dbam o ciało i duszę, mam niebieskie oczy i ciemne włosy. Mile widziane zdjęcie. sygn. 1341

■ Mam 30 lat, 175 cm wzrostu, co prawda nie mam urody i figury modelki, ale to chyba nie jest najważniejsze. Lubię przyrodę i podróże, szukam kogoś do pary. Nie obiecuję zwrotu zdjęć. Strzelec z Pruszcza Gd. sygn. 1342

■ Pani z okolic Chojnic o miłej aparycji, 60-letnia wdowa średniej budowy ciała, niezależna finansowo, z poczuciem humoru, bez nałogów, posiadająca swój dom. Szukam pana na wspólną jesień życia, uczciwego, bez rażących nałogów, powyżej 170 cm wzrostu, z samochodem. We dwoje zawsze lepiej, a życie nabierze blasku. Panowie z ZK wykluczeni. sygn. 1343

■ Skromna, subtelną panią Byk, 50 lat, 170 cm wzrostu, chyba niebrydka, w miarę zgrabna, zielonooka romantyczka, bez zobowiązań, niepaląca, z mieszkaniem. Lubię przyrodę, muzykę i pracę w ogródku. Zaprzyjaźni się na stałe z panem kulturalnym, opiekuńczym, bez nałogów i zobowiązań. Proszę o listy z Trójmiasta i okolic. sygn. 1345

■ Samotny szatyn, 38 lat, 162 cm wzrostu, pozna panią - może być z dzieckiem, która nie patrzy na urodę lecz na charakter. Telefon przyspieszy kontakt. Rak ze Sztumu. sygn. 1346

■ Kawaler, 36/171/72, pracujący, studiujący zaocznie, niezależny finansowo i mieszkaniowo, zmotoryzowany, lubiący dzieci, przyrodę, dobry film, uprawiający sport, poszukuje kobiety szczupłej, z wykształceniem średnim lub wyższym. Nr tel. przyspieszy kontakt. sygn. 1347

■ Kawaler, 29 lat, 173 cm wzrostu, szczupły, bardzo skromny, z poczuciem humoru. Poznam dziewczynę o dobrym sercu, w wieku 20-30 lat, która nie szuka przygód i sponsora, lecz chce założyć rodzinę. Nieważne jak wyglądasz, czy jesteś ze wsi, czy z miasta, ważne co masz w sercu. Proszę o numer telefonu i zdjęcie. Dziecko nie stanowi przeszkody. Odpiszę na każdy list. Bliźniak. sygn. 1353

■ Niezależna finansowo, wykształcenie średnie wiek 57/167/60. Szukam przyjaciela, który ceni sobie szczerść, wrażliwość i poczucie humoru. Telefon ułatwi kontakt. Panowie z ZK wykluczeni. sygn. 1354

■ Pan, lat 49, 166 cm wzrostu, wykształcenie średnie techniczne, z własnym M, pracujący zawodowo, pozna panią w stosownym wieku, z Kościerzyny i okolic. Chętnie wdowę. Tel. przyspieszy kontakt. sygn. 1355

KINO

Tytuł	Prod./Wiek	Godzina	Cena
KOŚCIERZYNA			
Promyk tel. 686-31-97	Od kołyski aż po grób USA (15)	18, 20	10 zł
STAROGARD GD.			
Sokół al. Jana Pawła II tel. 562-21-03	Mali agenci Aniołki Charliego USA (b.o.) USA (15)	14.15 16, 18, 20	10 zł

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia, ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Parcie na tarcie	Niemcy (15)	10.30, 15, 19.45
Kto pierwszy, ten lepszy	USA (15)	13.10, 20, 22.15
Ciało	Polska (15)	21.45 sob., niedz.
Sekretarka	USA (15)	12.45, 17.15, 21.50
Equilibrium	Anglia (15)	15.30, 17.45, 20.15, 22.30
Hulk	USA (12)	10, 13, 16, 19, 22
Dwóch gniewnych ludzi	USA (15)	11, 13.30, 15.45, 18.15, 20.30, 22.45
Życie za życie	USA (15)	16.15, 19.15, 21.45
Sekcja 8	USA (15)	10.20, 14.45, 19.30, 21.40
Armia wilków	USA (15)	10.45, 17.30
Taxi 3	Francja (15)	10.40, 16.45, 18.45 pt., 10.05, 15.50 sob., niedz.
Czas apokalipsy: Powrót	USA (15)	12.40, 21 pt., 12, 17.50 sob., niedz.
Aniołki Charliego	USA (15)	15.15
Zawrotna szybkość	USA (15)	12.30, 17
Za szybko za wolno	USA (15)	10.15, 13.15
Matrix. Reaktywacja	USA (b.o.)	10.10, 11.55, 13.45
Prosiaczek i przyjaciele	USA (b.o.)	10.10, 11.55, 13.45

■ od poniedziałku do piątku (cały dzień) wszystkie bilety po 12 zł
■ sobota - niedziela: norm. - 15 zł, studenckie - do godz. 17 - 14 zł, ulgowe szkolne - 12 zł

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk, ul. Kołobrzewska 41 c, II p., www.kinoplex.pl tel. 767-99-99

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Parcie na tarcie	Niemcy (15)	14.15, 17.45, 19.30, 21.15 pt.-niedz., 23 pt., sob.
Księga Dżungli 2	USA (b.o.)	11.15, 15
Pinokio	Włochy (b.o.)	11
Planeta skarbów	USA (b.o.)	10.15, 14.45 sob., niedz.
Prosiaczek i przyjaciele	USA (b.o.)	10.45, 12.15, 16
Epoka lodowcowa	USA (b.o.)	10.30
Chicago	USA (15)	15.45, 20.45
Frida	USA (15)	16 pt.-niedz., 23 pt., sob.
Godziny	USA (15)	12.30, 15.45 pt.-niedz., 22.45 pt., sob.
Porozmawiaj z nią	Hiszpania (15)	12, 16.45
Dym	USA (15)	16.30, 20.30
Brooklyn Boogie	USA (15)	14.45 pt., 18.45 sob., niedz.
Sekcja 8	USA (15)	12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 pt.-niedz., 22.30 pt., sob.
Dwóch gniewnych ludzi	USA (15)	12, 14, 16.15, 18.30, 20.45 pt.-niedz., 23 pt., sob.
Aniołki Charliego	USA (15)	14, 18.15, 20.30 pt.-niedz., 22.45 pt., sob.
Zawrotna szybkość	USA (15)	14, 18.15, 20.30 pt.-niedz., 22.45 pt., sob.
Taxi 3	Francja (15)	13, 19, 21 pt.-niedz., 22.45 pt., sob.
Schmidt	USA (15)	13.15, 20.15
Matrix. Reaktywacja	USA (15)	12, 18
Smak życia	Francja (15)	18 pt.-niedz., 22.45 pt., sob.

■ Kinowe Lato Niskich Cen
■ pon. - pt. - 12 zł
■ sob.-niedz. - 15 zł
■ dzieci, seniorzy - 12 zł

■ studenckie, seniorskie pon. - czw. w pt. tylko do godz. 17 - 12 zł
■ poranki dla dzieci (sob., niedz. do godz. 13) - 10 zł

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych) tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Terminator 3	USA (15)	18, 20.30
Barbershop	USA (15)	14.50, 17.30, 19.45, 22.15 pt. 16.50, 19.05, 21.30 sob., niedz.
Kto pierwszy, ten lepszy	USA (15)	13.55, 16.20, 21.15, 23.20 pt. 15.45, 18.10, 20.25 sob., niedz., 22.45 sob.
Parcie na tarcie	Niemcy (15)	14.10, 16.35, 21.30 pt., 14.20, 18.45, 20.45 sob., niedz.
Aniołki Charliego	USA (15)	16.40 pt., 13.25 sob., niedz.
Zawrotna szybkość	Anglia (15)	16.05 pt., 16.20 sob., niedz.
Armia wilków	USA (15)	11.45, 14.15, 19.15, 21.40 pt. 11.15, 13.50, 18.35, 20.50 sob., niedz., 23.15 sob.
Dwóch gniewnych ludzi	Anglia (15)	13.40, 18.25, 21.10, 23.35 pt. 13.45, 16.10, 18.30, 21 sob., niedz., 23.30 sob.
Hulk	USA (12)	12.45, 16, 19, 22
Makrokosmos - podniebny taniec	Francja (b.o.)	12 pt., 12.15 sob., niedz.
Matrix. Reaktywacja	USA (15)	10.30, 15.35, 20.45 pt., 10.45, 16.25, 22.15 sob., niedz.
Ryccerze z Szanghaju	USA (12)	10.45 pt., 12 sob., niedz.
Sekcja 8	USA (15)	17.15, 19.30, 21.45, 23.45 pt. 13.10, 15.30, 17.45, 20.10, 22.30 sob., niedz.
Taxi 3	Francja (15)	13.15, 15.45, 18.55 pt., 15.20, 17.15 sob., niedz.
Telefon	USA (15)	13.30, 18.30 pt., 15, 19.45, 21.45 sob., niedz.
Władca Pierścieni	USA (12)	10.15
Dwie wieże	Angl./Ir. (15)	14.35 sob., niedz.
Wszystko o Adamie	USA (15)	12.30, 15.30 pt., 12.30, 16.05 sob., niedz.
Za szybko za wolno	USA (15)	13, 18.40 pt., 13.35, 19.30 sob., niedz.
Życie za życie	USA (15)	9.45
Harry Potter i Komnata Tajemnic	USA (b.o.)	15.20 pt., 11.30 sob., niedz.
Księga Dżungli 2	USA (b.o.)	11.15 pt., 10 sob., niedz.
Pinokio	Włochy (b.o.)	22 pt. - kino samochodowe
Kingsajz	Polska (15)	18 pt.
Jesienna opowieść	Francja (15)	21 pt.
Jej wysokość Afrodyta	USA (15)	21 pt.

■ od 20 czerwca do 31 sierpnia - letnia promocja:
pon.-pt. - 12 zł, sob., niedz. - 15 zł
■ noce filmowe nescalfe - 12 zł
■ kino samochodowe - 10 zł
■ Multibabykino - 10 zł (dziecko bezpłatnie)
■ dziecięcy (do lat 12) - 10 zł

■ seniorski (powyżej 60 lat) - 10 zł
■ poranki - 8 zł (sob., niedz. do godz. 12.30)
■ grupowe - 10 zł
■ ceny biletów nie obejmują filmów „Matrix. Reaktywacja”, „Harry Potter i Komnata Tajemnic”, „Władca Pierścieni: Dwie wieże”, „Oszukać przeznaczenie 2”

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

KUPON



Zduny

Futbolówka poszła w ruch

Po kilkunasto-miesięcznej przerwie w Zdunach re-aktywowano drużynę piłki nożnej seniorów. Wszystko to za sprawą Dariusza Waśniewskiego.

- Wróciłem z dwuletniego kontraktu zagranicznego i postanowiłem pobawić się w piłkę nożną. Znalazłem kilkunastu chętnych do gry chłopaków i zacząłem z nimi treningi. Zespół opierać się będzie głównie na zawodnikach ze Zdun, Rywałdu i Swarżyna - powiedział nam Dariusz Waśniewski.

Trener Neptuna ma za sobą bogatą karierę piłkarską. Występował m.in. w trzecioligowej Wiśle Tczew, był zawodnikiem starogardzkiej Wierzycy. Zdobyte na boisku doświadczenie z całą pewnością przyda się w prowadzeniu drużyny.

Nowy zespół została zgłoszona do rozgrywek B-klasy i będzie tam występował pod nazwą Neptun Zduny. Mecze kontrolne wskazują, że podopieczni Dariusza Waśniewskiego nie będą okupowali dolnych rejonów tabeli. W większości to zespół młody, wybiegany i posiadający spore umiejętności techniczne. Być może w najniższej klasie rozgrywek będzie gościł tylko jeden sezon.

- Różnica w poziomie sportowym między B i A kla-



Neptun Zduny testuje formę w meczach sparingowych.

Fot. Tomasz Rogalski

są jest w zasadzie niewielka. Podobnie jest z kosztami występowania w tych rozgrywkach. Być może więc, jeżeli pojawi się taka szansa awansujemy szczebel wyżej. Nie mierzymy bynajmniej jednak na razie w piątą ligę. Nie stać nas po prostu na to. Nie chcemy być wyczynowcami, ma to być zabawa w piłkę - dodał D. Waśniewski.

Obecnie drużyna jest na etapie kompletowania składu i trudno wymienić pełną kadrę Neptuna. Piłkarze ze Zdun rozgrywają szereg spotkań kontrolnych, w których testowane są różne warianty gry. Chodzi też o jak najlepsze zgranie pochodzących z różnych klubów zawodników. Wiadomo jednak, że kierownikiem zespołu został

Ireneusz Gładowski, a prezesem klubu jest nadal Zdzisław Stanek. Pierwsze mecze ligowe planowane są na koniec sierpnia. Obecnie nie jest jeszcze znany dokładny preliminarz rozgrywek.

Drużynę Neptuna wspierać będą finansowo dwie miejscowe firmy, Kooperol i Nordenia.

(toro)

Piłka nożna

Bobowo ma już piłkarzy

Pisaliśmy już, że dzięki zaangażowaniu grupy działaczy z prezesem Jarosławem Ciesielskim na czele, gmina Bobowo ma już piłkarzy. Zespół trenuje ciężko, rozgrywa mecze kontrolne i przygotowuje się do rundy jesiennej B-klasy.

Ten sezon, to prawdziwy wysyp nowych zespołów piłkarskich. Po przerwie, będziemy mogli oglądać piłkarzy ze Zdun i Majewa. Nowe zespoły to Borkowo i Bobowo. Bobowo zgłosiło już zespół do Pomorskiego Związku Piłki Nożnej, nie wiadomo jeszcze, w której grupie będą jednak występować.

- Chcielibyśmy grać w grupie „tczewskiej” i najprawdopodobniej tak się stanie - powiedział Ireneusz Makita, trener GKS Bobowo. Grupa „chojnicka” oznaczałaby dalsze wyjazdy, a co za tym idzie wzrost kosztów utrzymania zespołu.

Póki co Bobowo ostro trenuje i przygotowuje się do rozgrywek, rozgrywając całą masę spotkań kontrolnych. Do tej pory nowy zespół pokonał Zieloną Górę 5:2 oraz przegrał z Sokołem Zblewo 2:6. W niedzielę Bobowo zagra z Centrum Pelplin, 5 sierpnia (wtorek) z Spartą Gogolewo, 7 sierpnia (czwartek) z Kolibrem Lubichowo,



Zespół z Bobowa do startu w B-klasie przygotowuje się już od kwietnia.

Fot. Archiwum klubu

zaś 10 sierpnia (niedziela) z Meteorom Pinczyn.

- Nie jesteśmy jeszcze w stanie określić na co stać ten młody zespół - powiedział Ireneusz Makita. - Możemy być groźni dla najlepszych, ale równie dobrze możemy wysoko przegrywać.

W pierwszym sezonie przed drużyną nie postawiono celów sportowych. Zespół ma się zgrywać, na bieżąco będą uzupełniane luki w

składzie. Zwłaszcza, że z powodu remontu boiska w Bobowie, będzie on występował gościnnie na boisku Szpaka Skórcz w Wielkim Bukowcu.

Za rok, jednak grając już na własnym boisku, Bobowo mające utalentowaną młodzież powinno stanowić prawdziwą siłę w B-klasie.

(WŁA)

GKS Bobowo

Cezary Gergella, Waldemar Ciesielski - Tomasz Maśliński, Andrzej Skórczewski, Antoni Felski, Marcin Podjaski, Miłosz Podjaski, Patryk Kiełtyka, Dawid Kolaska, Artur Bresa (kapitan), Krzysztof Rogowski, Łukasz Ginther, Mateusz Chyła, Kamil Malkowski, Adam Suszek, Piotr Justa, Kamil Kiełtyka, Bartosz Kroplewski, Patryk Suwalski, Sylwester Szwoch. Trener Ireneusz Makita.

CZYTASZ I WIESZ

■ Każdy mógł rywalizować



Podczas pelplińskiej imprezy można było wziąć udział w wielu konkursach sprawnościowych.

Fot. Przemek Brucki

PELPLIN. Konkursy sprawnościowe w różnych dyscyplinach sportowych były okazją dla miłośników tych gier do sprawdzenia swych umiejętności z innymi podczas pelplińskiego III Turnieju Augustyna Zandra i Rodziny Szatkowskich.

Sekcja karate pelplińskiej Wierzycy pod kierunkiem trenera i zarazem wiceprezesa klubu, Adama Cichockiego zorganizowała dla chcących pójść w ślady Bruce Lee kilka konkursów. W konkurencji, tzw. żabce, najlepszy okazał się Paweł Zaniecki. Slalom sprawnościowy najszybciej pokonał Sylwester Malinowski. W slalomie „z przewrotem” zwyciężył Piotr Malinowski.

Sekcja tenisa stołowego Wierzycy zorganizowała na miejscowym stadionie mini turniej. W gronie 12 zawodników najlepszy okazał się Bogdan Rynkiewicz, który w finale pokonał Mateusza Rogaczewskiego. Z kolei sekcja koszykówki kierowana przez Lucynę Bielińską przeprowadziła konkurs rzutów osobistych i za trzy punkty. Zza linii 6,25 m najcelniej do kosza trafił Bartosz Neubauer, z półdystansu - Karol Greber. W trójskoku piłkarskim zwyciężył Sebastian Paluchowski. W trakcie imprezy w Pelplinie odbyły się mecze koszykówki i tenisa stołowego. Pingpongiści Wierzycy Pelplin pokonali Tenisistę Rudno 10:3. W wewnętrznym pojedynku klubowym seniorski zespół wygrał z kade- (pb)



Paweł Zaniecki (z lewej) wygrał jedną z konkurencji w karate. Obok Wiesław Świata, konferansjer imprezy.

Fot. Przemek Brucki

■ Można zaoszczędzić

TCZEW. W siedzibie Stowarzyszenia Piłkarskiego KKS Unia Tczew mieszczącej się w budynku socjalnym stadionu przy ul. Wierzbowej można zaopatrywać się w karnety na wszystkie mecze rundy jesiennej, w których III-ligowi bialo-granatowi wystąpią w roli gospodarzy. Karnet na 7 spotkań kosztuje 36 zł. Za wejściówkę na jeden mecz trzeba będzie zapłacić 6 zł. Łatwo więc obliczyć, że kupując karnet można zaoszczędzić na jednym bilecie. Karnety można też zamawiać telefonicznie (nr 530-29-10) w dni robocze w godz. od 8.30 do 16.30. (pb)

Wójt Gminy Osieczna

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami

informuje

że w dniach od 1 do 21 sierpnia 2003 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy będzie wywieszony wykaz działek letniskowych, przeznaczonych do sprzedaży, w miejscowości Klaniny (jezioro, las).

Informacje: telefon (0-58) 588 14 80.

10168751/A/182

KREDYTY

W BANKU SĄ DLA CIEBIE NIEOSIĄGALNE LUB ZBYT DROGIE?
ZAPOZNAJ SIĘ Z NASZĄ OFERTĄ FINANSOWĄ

ŚRODKI FINANSOWE
OD 10 000 ZŁ DO 300 000 ZŁ

- NA INWESTYCJE, BUDOWĘ LUB ZAKUP
- PROCEDURA UPROSZCZONA (BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH)
- TAKŻE DLA EMERYTÓW, RENCISTÓW I ROLNIKÓW

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE
U DORADCÓW FINANSOWYCH

PLAN RATY NA 360 m-cy	RATA KOMPLETNA	WARTOŚĆ
25 000	119,44 zł	25 000
50 000	238,88 zł	50 000
75 000	358,33 zł	75 000
100 000	477,77 zł	100 000
150 000	716,66 zł	150 000
200 000	955,55 zł	200 000
250 000	1194,44 zł	250 000
300 000	1433,33 zł	300 000

Oferta
ważna do 15 sierpnia

10168831/A/30

*ZAPRASZAMY DO BIURA POLSKIEJ KORPORACJI FINANSOWEJ „SKARBIEC”

Gdańsk, ul. Klonowa 1, III p., pok. 1, tel. (0-58) 341-97-11
Gdynia, ul. Świętojańska 40/2, II p., tel. (0-58) 781-68-60, 781-68-61
Chojnice, ul. Stary Rynek 9-10, Dom Handlowy LIBERA III p., tel. (0-52) 397-35-12
Człuchów, ul. Batorego 2A, I p., tel. (0-59) 834-60-05
Starogard Gdański, ul. Chojnicka 10, pok. 5, tel. (0-58) 562-32-76

Praca w USA; informacje w biurach obsługi klienta.



ŻAGIEL - V-ce lider na rynku pośrednictwa finansowego w Polsce. Tworzymy dużą i silną firmę o rozwiniętej strukturze terytorialnej i ustabilizowanej pozycji na rynku. Jesteśmy członkiem Grupy Kapitałowej Kredyt Bank S.A. W związku z dynamicznym rozwojem Oddział Gdynia poszukuje:

Pracowników do Działu Windykacji Terenowej

Wymagania:

- wiek do 35 lat
- wykształcenie minimum średnie
- prawo jazdy kat. B (mile widziany własny samochód)
- zaświadczenie o niekaralności
- doświadczenie w branży
- gotowość do podjęcia własnej działalności gospodarczej, lub jej posiadanie i funkcjonowanie w branży
- dyspozycyjność
- odporność na stres

Oferujemy:

- możliwość indywidualnego rozwoju
- atrakcyjną formę wynagradzania
- współpracę z prężnie rozwijającą się firmą
- pracę w środowisku młodych, energicznych współpracowników

Oferty prosimy przesłać na adres:
Żagiel S.A. Oddział Gdynia,
ul. Druskiennicka 20, 81-533 Gdynia
w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzieć tylko na wybrane oferty. Do oferty proszę dołączyć zgodę na przetwarzanie i przechowywanie danych

PRACA

ZATRUDNIĘ

AU-PAIR dziewczynę 20-22

lata- do dziecka zatrudni duńsko- polska rodzina mieszkająca w Danii. Znajomość języka obcego konieczna, 0045-75-32-16-83

e-mail: j.nikolajsen@post.tele.dk

GŁÓWNEGO księgowego, 536-31-94, 0504/271-402

HANDLOWCA (budownictwo) poszukuje hurtownia „Budo”, wymagania: staż pracy 5 lat, samochód, 0691/646-244, 562-09-62

KIEROWCÓW kat. „B” 0692/415-889

PIEKARZA z doświadczeniem zatrudni Piekarnia „Karpiniński”, 058/683-50-83

AKORD 9 godz.- 100 zł, 058/664-07-97

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria- odbierz podatek 058/301-82-63

PRACOWNIKÓW do hurtowni- 6 kobiet, 9 mężczyzn, 6-8 zł/ godz., 058/623-54-59

PRACOWNIKÓW wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych do pracy w handlu, zaopatrzeniu, wiek od 25 do 50 lat, zatrudni firma handlowa. Tczew, Pl. Hallera 23, II piętro.

SZUKAM PRACY

AGENT ochrony z licencją I stopnia przyjmie przyjmie pracę w ochronie na terenie Trójmiasta, 058/665-94-47

ELEKTRONIK, radiokomunikacja, angielski, komputerowo, prawo jazdy B, SEP, 0506-55-37-92

PRACOWNIK ochrony, 33 lata, praktyka, po kursie, ubezpieczony ZUS, PZU, może jako stróż, Grabiny Zamczek 0605/097-363

UCZCIWA kobieta posprząta, przygotuje, wyprasuje, praca w Pruszcze, 683-38-08

AUTO MOTO

SPRZEDAM

KAWASAKI GPZ 500 s, bordowy mwtalik, 1993 rok, stan bdb, 058/532-15-34

OPEL Kadett kombi, 1988, 100.000 km, obce (białe) tablice, 3.000 zł, 0602-820-087

SILNIK benz. 1.5 do BMW 316, 650 zł, 0501-544-024

KUPIĘ

III000 powypadkowe, rozbite (0-58) 556-96-25, 0/604-846-202

II00 auta powypadkowe **0/602-157-398,**
0/604-412-810

II00 auta powypadkowe **0/604-235-892,**
0/607-515-770

AUTAI Uszkodzone. Zachodnie. 671-59-62, 0601/800-490

INNE

AI Auta okazjynie. **Gotówka** 554-44-00

AI **Gotówka** skupujemy osobowe, 554-20-22, 0501/188-404

AUTO-GAZ Autoryzowany serwis. Montaż instalacji- wszystkie typy. Wtrysk gazu zamiast wtrysku benzyny. Atesty- homologacje. Montaż ekspresowe. Raty. 536-93-16, 0504/618-091

AUTOGAZ „Coala” Pruszcz Gdański, 692-87-69

TRANSPORT 2- 10 t, 0502/595-680

JEST PRACA

Powiatowy Urząd Pracy w Tczewie dysponuje następującymi ofertami pracy:

- pielęgniarka - wyksz. średnie medyczne, staż pracy bez znaczenia (b/z)
- palacz-konserwator - wyksz. zasadnicze zawodowe, staż pracy 5 lat, osoba niepełnosprawna
- technolog drewna - wyksz. średnie, staż pracy minimum 5 lat, umiejętność rozpoznawania gatunków i wad drewna
- pracownik biurowy - wyksz. min. zasadnicze zawodowe, staż pracy b/z, bardzo dobra znajomość programu VF- MAG
- cieśla - wyksz. zasadnicze zawodowe, staż pracy 8 lat
- elektryk - wyksz. min. zasadnicze zawodowe, staż pracy b/z, uprawnienia SEP do 1 KV, znajomość zagadnień związanych z mechaniką i automatyką przemysłową
- mechanik - wyksz. min. zasadnicze zawodowe, znajomość zagadnień związanych z mecha-

- i automatyką przemysłową
- sprzedawca kasjer - wyksz. średnie, staż pracy b/z, obsługa komputera, osoba niepełnosprawna
- zbrojarz - wyksz. b/z, umiejętność pracy w zawodzie
- pedagog - wyksz. wyższe, staż pracy b/z, 1/2 etatu
- nauczyciel matematyki - wyksz. wyższe, staż pracy b/z
- nauczyciel języka angielskiego - wyksz. wyższe, staż pracy b/z
- elektronik samochodowy - wyksz. zasadnicze zawodowe, staż pracy b/z, znajomość elektroniki samochodowej
- elektromechanik samochodowy - wyksz. zasadnicze zawodowe, staż pracy b/z
- mechanik pojazdów samochodowych - wyksz. zasadnicze zawodowe, staż pracy b/z
- sprzedawca samochodów - wyksz. średnie zawodowe, mile widziane doświadczenie

- spedytor fachu drogowego - wyksz. średnie, staż pracy 2 lata, dobra znajomość angielskiego
- kierowca samochodu ciężarowego - wyksz. b/z, staż pracy b/z, prawo jazdy kategorii C i E, świadectwo kwalifikacyjne CE, pracodawca zapewni przeszkolenie na kierowcę tras międzynarodowych (mt)

Gdzie po informacje

Blisze informacje na temat ofert pracy można uzyskać w PUP w Tczewie, al. Solidarności 14 a, pok. 114 po okazaniu odpowiednich dokumentów kwalifikacyjnych. Oferty są również dostępne pod naszym adresem internetowym www.gratka.pl/praca oraz we wtorkowym dodatku „Dziennika Bałtyckiego” Praca.

SPECJALNIE DLA WAS

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



Chcesz wygrać - zagraj

Trwa nasz letni konkurs „Wakacje z Dziennikiem”. Do wygrania ponad 50 atrakcyjnych nagród, w tym główna - zestaw Kina domowego. W każdy piątek i wtorek w „Dzienniku Bałtyckim” drukujemy kupon. W dzisiejszej gazecie również go znajdziecie. Aby wygrać, którąś z nagród, musicie przysłać nam dwa kupony. A oto nasi kolejni zwycięzcy i ich nagrody: telewizor otrzymuje **Barbara Pewniak** z Malborka, odkurzacz - **Elżbieta Zielińska** z Rumi, rower - **Tamara Wanicka** z Gdańska, grille - **Janina Przybysz** z Łęgowa oraz **Andrzej Rochoń** z Gdyni. Zwycięzców prosimy o kontakt z naszym Biurem Konkursów pod nr tel. (58) 3003 175. Pełna treść regulaminu konkursu znajduje się w Biurze Konkursów „Dziennika” oraz na stronie: www.gdansk.naszemiasto.pl/prenumerata.

Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich. Nasze pytanie: **Wymień dwa zamki na Pomorzu.**



Weekend w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium. Nasze pytanie: **Jakie są konsekwencje zbyt długiego przebywania na słońcu?**

Na odpowiedzi czekamy do 8 sierpnia 2003 r.

Partnerzy Klubu: Ośrodek Szkolenia Kierowców „Poldek”, Zakład Optyczny STOJAŁOWSKI, Kolaseum/Fitness klub, Punkt rekreacji/ Hotel Gdynia, KFC/Pizza Hut, „Revimed” Centrum Medyczno-Rehabilitacyjne, „Atelier” Salon Fryzjerski, Zakład Optyczny Szymon Krupka, Gabinet Dermatologii Ogólnej i Estetycznej dr Adam Szarmach, Hotel Nadmorski i Instytut Zdrowia i Urody „Genesis”, Zakład Optyczny „Optal”, Super Halo Taxi, Akademia Nauki, Solarium „Fantasy” N. Piasecki A. Notecki.



Nasz adres

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11, 80-958 Gdańsk, z dopiskiem: „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”.

Nasi Partnerzy



Tczew
ul. Kołłątaja 9
tel. (058) 531 04 64

50% Rabatu na bilety wstępu do DKF
30% Rabatu na pozostałe imprezy

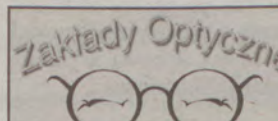


Mała Karczma
koło Gniewa
tel. (058) 535 15 27

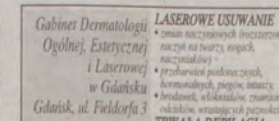
10% Rabatu na konsumpcję

PARTNERZY DZIENNIKA PRENUMERATORA

rabatów szukaj w miesięczniku



* BADANIE WZROKU (KOMPUTEROWE) *
WSZYSTKIE RODZAJE SZKIEŁ * SOCZEWKI
KONTAKTOWE * OKULARY
PRZECIWSŁONECZNE * REALIZACJA RECEPT
* SZEROKI WYBÓR OPRAWEK
SZYMON KRUPKA
OPTYK DYPLOMOWANY
Gdańsk, ul. Pilotów 3, tel. 557-43-93
ul. Jaskowa Dolina 106, I p., tel. 345-70-41
* PRZY ZAKUPIE SZKIEŁ I OPRAW
POWYŻEJ 95 zł BADANIE WZROKU GRATIS



dr ADAM SZARMACH
Informacja i rejestracja: tel. 0-601-21-51-51
www.dermestgd.republika.pl



HALLO TAXI 91-91
SUPER HALLO TAXI
91-91
RABAT!
10168767/A/1640



Gdańsk, ul. Wiejska 1
(teren AWFS)
tel. (058) 554-74-66
czynne od 7.00 do 23.00
przez 7 dni w tygodniu.

LETNIA AKADEMIA FITNESS
ZAPRASZA NA
MARATON SPINNINGU 2.08
(sobota), godz. 17.00
ADRES: PLAZA Sopot
ZA BUDYNKIEM HESTI

10168794/A/1482
www.kolaseum.com

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BORY Tucholskie domek letniskowy, działka 7 ar, woda, prąd, nad jeziorem, 32000 zł, 0600/269-423

CEDRY Wik., działka budowlana, 1500 m, częściowo uzbrojona, 683-64-33 wieczorem

DŁUGIE Pole, mieszkanie 54 m, garaż 30 m, budynek gospodarczy 25 m, działka 1204 m, 692-61-20

GRODZIEC k. Prabut, 2-pok., 52 m kw., +bud. gospod., działka ogrodn., b. niski czynsz, 24 000 zł, 058/328-21-28 po 16.00

JAGATOWO, 6 km od Pruszcza, różne, możliwość podłączenia prądu, wody, telefonu, dogodny dojazd, las, cisza, 20 zł/m kw., (058) 683-09-28

JAGATOWO, działki budowlane, pełna dokumentacja, koło lasu, 691-01-82

JAGATOWO k. Pruszcza Gd., 27 zł/m kw., woda, prąd, db dojazd, spokój, (058) 683-35-45, (0601) 629-673

KARTUZY sklep 150 m kw. - sprzedam, 0602-587-839

KARWIA od 900 m, tanio, 0505-601-600

KOKOSZKOWY 6,35 ha przy szosie sprzedam, 058/562-15-06, 0691/739-691

KOLBUDY, dom piętrowy 200 m kw., 7 pokoi, 2 łazienki, działka 650 m, 058/671-80-46

LUBKOWO- budowlana, 1923 m, 80 m od jeziora, uzbrojona, 0600-216-103, (058) 672-93-08

NOWE Gronowo, sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 10,31 ha (grunty, budynki, maszyny), możliwości agroturystyczne, powiat Człuchów, 059/832-20-35

PRUSZCZ Gdański- centrum, własnościowe, 57 m, 2-pokojowe, 1 piętro, piwnica 20 m, niski czynsz, 0504-928-876

PSZCZÓŁKI, działki bud. 700 i 1393 m kw., ob. prąd, gaz, kanal., woda, 0694/46-77-11

RADUNICA k/ Św. Wojciecha, dwie atrakcyjne działki po 1400 m, 19./m, 0608-440-104

RAKOWIEC przy trasie Prabuty- Kwidzyn, działka siedliskowo-gruntowa, 35000 m kw, uzbrojona, lub zamienię na mieszkanie. Tel. 0504-510-178

ROKITNICA, działki budowlane 800 m kw., blisko szosy, ładna lokalizacja, uzbrojenie obok działki, 058/683-40-58

ROD- budynek handlowo-usługowy przy SKM (200 m kw) parter + piętro na działce (163), własność hipoteczna, 058/551-64-44

STAROGARD Gd., mieszkanie 3-pokojowe, 53 m, z garażem, tel. 0604/597-324

STAROGARD Gd., oddam w najem mieszkanie w bloku, 2 pokoje z kuchnią, tel. 0503/398-639

STAROGARD Gd. sprzedam dom mieszkalno-użytkowy lub oddam w najem 300 m kw lokal. 0606/308-434

STAROGARD kawalerkę oddam lub zamienię na inną nieruchomość 058/536-67-29

STAROGARD okolice, dom, 150 m kw., piętrowy, piwnica 100 m kw., wysokość 3,8 m kw., działka 830 m kw., do częściowego wykończenia, po 19.00, 0694/432-139

SUCHY Dąb, mieszkanie własnościowe 75,5 m kw., garaż, działka ogrodowa, 70 000 zł. Suchy Dąb, Sportowa 23/12

TCZEW dom piętrowy 260 m, działka 700 m, 2 garaże, 0603/871-349

WILANOWO 15 km od Gdańska, 1236 m, uzbrojona. Okazyjnie! 21.000,- 0503/603-555

WYGONIN domek letniskowy na działce 971 mkw sprzedam 0606-82-19-94

WYGONIN działka letniskowa blisko jeziora, 0602/594-907

GARAŻ blaszany, ocynkowany, solidnie zbudowany, stan bdb, Wejherowo, 1400,00 zł, 0691-654-646, (058)672-76-67 wieczorem

SIEDLIŚKO ze stawami ogrodzone, 0603/671-312, 058/561-09-05

KUPIĘ

TCZEW lub okolice kupię działkę budowlaną 0693/446-970

INNE

BOLSZEWO- odnajmę samodzielne mieszkanie (prywatnie lub firmie), 60 m, (058)676-63-90

GDANSK Wrzeszcz M-2, co, odnajmę 900 zł z czynszem, 0505/635-095

GDANSK, Wrzeszcz, Sopot, Gdynia 3-pokojowe mieszkanie- poszukuje szkoła językowa dla pracowników. Tel. 0502/970-530

GDANSK Przymorze odnajmę kawalerkę z łazienką, jasną kuchnią, 27 mkw, 300 m od plaży, 0 5 8 / 5 6 0 - 9 7 - 2 3, 0602/325-563

GDANSK Starówka- atrakcyjne pomieszczenia biurowe. Telefon 058/301-13-25, 058/301-19-54

GDYNIA Dąbrowa nowe, wyposażone z widokiem na las, 750 zł + opłaty, 0503/967-588

MALBORK wydzierzawimy kompletnie wyposażony sklep mięsno-wędliniarski, 055/272-24-27, 055/272-47-47

POZNAŃ kawalerkę wynajmę studentkom, osiedle Warszawskie 0691/335-089

PRUSZCZ Gd., dom dla firmy lub osoby prywatnej, 682-25-45, 683-13-59

PRUSZCZ Gd., mieszkanie w domku jednorodzinnym, 058/683-15-39 po 15.00

PRUSZCZ Gd., pawilon handlowo-usługowy, trzykondygnacyjny, 110 m, 058/683-22-32

PRUSZCZ Gdański, mieszkanie 38 m kw. zamiana na 3-pok. z dopłatą, spłata zadłużenia, 058/683-04-90

R E D A , komfortowe, umeblowane, 550,- +opłaty licznikowe, 673-84-71, 0602-705-002

SŁUPSK (centrum) pokój mam do wynajęcia tel. 0600/142-308

STAROGARD Gd., dwa mieszkania M-4, 49 m kw., kawalerka, 36 m kw., zamienię na dom, ewentualnie z dopłatą, 56-255-50 po 17.00

STAROGARD Gd., Tczew, poszukuję lokalu handlowego 70-150 m kw., 0607/445-378

STAROGARD Gdański, 3-pokojowe, sprzedam, (058)683-18-59

TCZEW centrum lokal handlowy oddam w najem, 058/531-28-34, 0602/278-754

TCZEW centrum odnajmę kawalerkę, nowe 058/531-15-60, 0600-433-891

TCZEW Suchostrzugi, kawalerkę odnajmę 0606-35-36-42

KASZUBY gospodarstwo rolne powyżej 10 ha nad jeziorem lub ziemię na siedlisko nad jeziorem, kupię. Właściciele wezmą na dożywocie wzamian za dozór, 058/344-15-61

WYNAJMĘ domek nad jeziorem, pełen komfort, kąpielisko strzeżone, Kaszuby-Golubie, (058)341-95-32, (0608)106-822

DOM

SPRZEDAM

OKNA PCV ALU
ALUDOR
PRODUCENT ALUDOR
773 00 91, 92
Pruszcz Gd., Podmiejska 5

DACH
kupuj tanio!

blachodachówka
trapez T-18, T-20, T-35, T-55
obróbki
producent

TRAFFIC

Starogard,
ul. Bohaterów Getta 1,
tel./fax 058 563 97 34

INNE

BUDOWY, remonty, docieplenia, 0606-94-65-90, 682-83-05

GINEKOLOG Pelen Zakres
0600/558-930

GINEKOLOG
zabiegi 0605-540-148

GINEKOLOG zabiegi i farmakologia, 0607/289-480

LIKWIDACJA alkoholizmu, narkomanii- jednorazowo. 058/663-74-74

STOMATOLOG
Maria Jurkiewicz,
Pruszcz, Obrońców
Wybrzeża 10/4, 15.00-20.00, 682-29-74,
protetyka

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

KROWĘ i jałową, młodą, wysokocielną, sprzedam, cena do uzgodnienia, 0506-696-182

MASZYNY
I URZĄDZENIA

RÓŻNE

AGREGAT uprawowy „Raw” 5,2 m, wały gładkie 4,5 m, wyorywacz korzeniowych 1,2, 058/536-99-66

CIĄGNIK C 360, 330 od 5000 zł, C-360 3P, MF 255, Zetor 7245 4x4 1984 r., Atlas czterokobowy, pług podorywkowy pięciosobowy, kultywator, brony, dmuchawa do siana. Tel. 058/684-32-92, 0601-160-439

OPIELACZ wyorywacz korzeniowych, wentylator osiowy, silnik elekt., 4-7 kw, sprzedam 058/536-99-66

PRASA Z 224/1, 1989 r., Bizon Z056, 1989 r., przyczepa wywrotka na balonówkach, 058/684-32-92, 0601-160-439

SZAFĘ chłodniczą 150x150x80, 058/532-77-04

DETEKTYW!
0 5 8 / 3 0 0 - 0 9 - 8 1,
0602/474-973

DETEKTYW, licencja, fachowość, dyskrecja, (0601)692-992

DŁUGI, handel, odzysk, 0 5 8 / 3 0 0 - 0 9 - 8 2,
0602/474-973

EKSPRESOWE pożyczki-kredyty, bez poręczyteli i zgody współmałżonka, dochód min. 500,- (058)660-79-33

GOTÓWKOWE pożyczki pod nieruchomości 0605/037-547

KREDYT 058/691-43-05, 10.00-14.00

NAPRAWY pralek, 683-76-36

TAPICERSTWO (058)682-11-87

WINDYKACJA długów- kupno wierzytelności 0605/037-547

NAJSTARSZA
wytwórnia pustaków i bloczków na Kaszubach (z wibroprasy), żwir, czarnoziem. Władysław Joskowski, Golica 058/681-62-16, 0605-314-873

INNE

ANTYKI kupno, sprzedaż, renowacje 0504/044-310

KREDYTY BANKOWE !!!
✓ SKUTECZNIE
✓ SZYBKO
✓ SOLIDNIE
0% opłat wstępnych
0501-871-202

MATRYMONIALNE

RÓŻNE

RAZEM Sopot 058/555-15-55, sopot@razempolska.com.pl

WDOWA, 60 lat, poznam pana do lat 75, Oferty. BO Pruszcz Gdański, Chopina 2, nr. 21003369

ZESPÓŁ 0601/808-883

INNE

SPRZEDAM

BILARD sprzedam 055/247-79-78

KUPIĘ

KUPIĘ STARE POCZTÓWKI
(058)671-02-07

OGŁASZAJ SIĘ
W „DZIENNIKU
BAŁTYCKIM”



OKNA TYTANOWE
PROFIL NOWEJ GENERACJI
teraz promocja
37%*

Chojnice ul. Strzelecka 9 tel. 052 3951259; Kartuzy ul. Gdańska 29 tel. 058 6814525; Kiełpino ul. Kartuska 1A tel. 058 6810520; Kościerzyna ul. Wojska Polskiego 1A tel. 058 6867614; Tczew ul. Kubusia Puchatka 5/9 tel. 058 5300199; Wejherowo ul. Ofiar Piaśnicy 1A tel. 058 6720325; Władysławowo ul. Towarowa 17 tel. 058 6740093; Żukowo ul. Armii Krajowej 1A tel. 058 6859809

www.ms.pl ☎ 0 801 608 608
*szczegóły w Salonach Sprzedaży

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, (058)342-54-31

DREWNO konstrukcyjne sezonowane 9 lat w hali. Wymiary 10 x 16 cm i 20 x 20 cm, długość 10 metrów. Cena 600 zł/m 3. Tel. 0602-659-470

DREWNO konstrukcyjne sezonowane 9 lat w hali. Wymiary 10 x 16 cm i 20 x 20 cm, długość 10 metrów. Cena 600 zł/m 3. Tel. 0602-659-470

JESION wysezonowany, 7- i 10-letni przetarty na 4,5 i 7, 058/588-54-38

KOMIN dwuwarstwowy, ocieplany 5 m z wyczystką, podstawą umocowania, tanio sprzedam, 058/531-41-28

KRZESŁA drewniane, tapicerowane (4 szt.). Wejherowo, (058)677-54-80

LODÓWKA Silesia, 150 cm wysokości, 55 cm szerokości, 280 l. Wejherowo, (058)677-54-80

SIATKA ogrodzeniowa powlekana PCV, ocynkowana, słupki, Przywidz, tel. 058/68-25-138

SZAFĘ 2-drzwiową z barkiem i biblioteczką na książki, brązowa. Wejherowo, (058)677-54-80

SZAFĘ chłodniczą 150x150x80, Tczew 531-68-58

CEKOLOWANIE, malowanie, tynkowanie, remonty, 683-65-89

OGÓLNOBUDOWLANE, solidnie, 0502-48-62-83

TYNKI agregatem, super jakość, 0501-337-144

TURYSTYKA I SPORT

RÓŻNE

BERLIN- Hannover, mikrobis, 058/344-55-54

JACHT motorowy z laminatu do remontu, dł., 4,8 m, silnik FSO 1500, 0503/142-996

ZDROWIE I URODA

RÓŻNE

GINEKOLOG!
0501/536-770 dyskretnie

GINEKOLOG!
0604/823-164 Bez-zabiegowo!

GINEKOLOG. Zabiegi. 0501/324-298

GINEKOLOG najtaniej, pełna dyskrecja, 0604/237-647

GINEKOLOG najtaniej, pełna dyskrecja, 0604/237-647

WENTYLATOR osiowy RO 80, agregat uprawowy „RAV” BS 5,2 m, 058/536-99-66

USŁUGI INNE

RÓŻNE

ADAPTACJE remonty biur lokal. Profesjonalnie, kompleksowo, terminowo, tanio. Sufity modułowe, suche zabudowy oraz inne remontowe, tel/fax 692-89-91, 0501/017-831

CERTYFIKATY dla przewoźników drogowych, 058/520-18-00

KAMERY Video Wieże
Radiomagnetofony
Walkmany
Naprawa
Mikoś
Gdańsk
Grunwaldzka 132 (przy Jesionowej) 341-35-31, Gdynia Morska 263 (Rondo Chylońska) 623-36-32

Ogłasza się!



AUTO-MOTO
GRATKA

zawsze w **środe** w **Dzienniku**

Biura Reklamy:

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (0-58) 30-03-267
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2, tel. (0-58) 66-06-525
Słupsk, ul. Filmowa 3e, tel. (0-59) 848-17-30

Dziennik Lokalny - kupon
pakiet nr 3

treść: _____
kontakt: _____

Wyłącznie
do wiadomości
biura ogłoszeń

imię i nazwisko _____

adres _____

nr dowodu _____

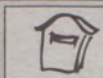
telefon _____

podpis _____

Tylko dla osób fizycznych
- biuro ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia - ogłoszenia zawierające w treści nazwisko i adres należy nadać osobiście w biurze ogłoszeń.



ZOSTAW KUPON
W LOKALNYM
BIURZE OGŁOSZEŃ



WRZUĆ KUPON
DO NIEBIESKIEJ
SKRZYŃKI DB



PRZEŚLIJ KUPON
POD ADRESEM

Pruszcz Gd. ul. Chopina 2
Starogard Gd., ul. Gimnazjalna 1 (róg Hallera)
Tczew, ul. Mickiewicza 17

Tczew, ul. Mickiewicza 17

Dziennik Bałtycki 80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11 „GRATKA”

Informacje o ogłoszeniach bezpłatnych
uzyskasz pod numerem (058)30 03 259

Zapraszają
na przystań

Trener Mariusz Grubich i jego podopieczni, wioślarze Unii Tczew zapraszają wszystkich chętnych, którzy chcieliby uprawiać tę dyscyplinę sportu. Treningi odbywają się siedem razy w tygodniu (od poniedziałku do piątku o godz. 17, zaś w soboty i niedziele o 11.00) na przystani wioślarskiej KKS Unia przy ul. Nadbrzeżnej 15.

(pb)

Fot. Przemek Brucki

Po żeglarski patent

W Turzu, gm. Tczew, na jeziorze Damaszkawo można zdobyć patent żeglarza jachtowego, uprawniający do samodzielnego dowodzenia jednostkami po wodach śródlądowych. Chętni mogą zgłaszać się w Turzu, nr 90. Szczegółowych informacji na temat kursów można zasięgnąć pod nr. tel. 058-532-73-40 lub 0504-526-060.

(pb)

Fot. Przemek Brucki

16

WIECZÓR
wybrzeża Dziennik
Bałtyckipiątek
1 sierpnia 2003 r.

CZYTASZ I WIESZ

Pomóżmy „Igle”



Mariusz Iglewski dzięki naszej pomocy może ponownie wybiec na boisko.

Fot. Andrzej Sarnowski

Dzięki inicjatywie trenera juniorów starszych Wisły, Janusza Fabicha, w Tczewie i okolicy rozpoczęła się akcja zbierania środków na zabieg i rehabilitację Mariusza Iglewskiego. W zbiórke pieniędzy zaangażowała się m.in. drużyna juniorów tczewskiej Unii i zarząd klubu MKS Wisła Tczew.

Mariusz Iglewski (pseudonim boiskowy Igle) to jeden z najzdolniejszych piłkarzy tczewskiej Wisły. Właśnie to dzięki niemu juniorzy młodszy Wisły zdobyli wicemistrzostwo ligi. Wiosną podczas jednego z turniejów doznał zerwania więzadeł krzyżowych. Aby mógł w niedalekiej przyszłości powrócić na piłkarskie boiska, musi poddać się zabiegowi rekonstrukcji więzadeł. Całkowity koszt takiego zabiegu wynosi około 3 tys. zł. Dla jednej osoby i to niepracującej to dużo, ale dla wielu osób to już niewielki wydatek.

- Planuję rozegranie meczu pokazowego - powiedział Janusz Fabich. - Jednak, aby przyciągnąć publiczność musiałaby to być znana i renomowana drużyna, taka jak np. kadra Polski juniorów - dodał.

(jovi)

Juniorzy sprawdzają siłę

Przygotowujący się do nadchodzącego sezonu juniorzy starsi Wisły Tczew mają już za sobą kilka sparingów. W pierwszym meczu tegorocznego wicemistrzostwa Pomorza w piłce nożnej grali z zespołem seniorów Wisły i ulegli 1:2 (1:1). W kolejnym spotkaniu podopieczni Janusza Fabicha przegrali z gdańską Lechią (juniorzy starsi) 0:3 (0:3). W planie są jeszcze mecze z zespołem MOSiR Pruszcz Gdański i rewanż z pierwszą drużyną Wisły.

(jovi)

Subkowy bez wzmocnień

Adam Proszko i Krzysztof Samonek nie wzmocnią zespołu pingpongistów AWRSP/GOKSiR Subkowy. Wszystko wskazuje na to, że do rozgrywek II ligi tenisa stołowego Subkowy wystąpią w starym składzie. Jak się dowiedzieliśmy obaj doświadczeni zawodnicy postanowili zostać w dotychczasowym klubie (AZS AWF Gdańsk) i ich celem jest awans do I ligi.

Dotychczasowy skład

Emil Georgijew
opiekun pingpongistów

- Planuję zebrać chłopaków i podziękować im za awans oraz wyznaczyć cele i plan na nadchodzący sezon. Prawdopodobnie będziemy bazować na dotychczasowym składzie tzn. Sławomir Gerowski, Marek Gerszewski, Waldemar Sadowski, Dariusz Gajewski, Łukasz Dau i Jan Bernacki. W chwili obecnej wiem, że koszty utrzymania w II lidze są bardzo duże, w związku z tym apelujemy o każdą pomoc. Sponsoring w jakiegokolwiek formie jest dla nas zbawienny.



Fot. Andrzej Sarnowski

Wynajmij u Wisły

MKS Wisła Tczew w celu pozyskania środków, poszukuje chętnych do wynajmu pomieszczenia (około 18 metrów kwadratowych) na biuro w siedzibie klubu przy ulicy Ceglarskiej 5. Ponadto klub informuje, że w każdy piątek w godz. 17-18, na stadionie przy ulicy Ceglarskiej trener Jarosław Klinkosz przyjmuje zapisy do nowo powstałej szkoły piłkarskiej (rocznik 1994 i młodszy).

(jovi)

Sparingi beniaminków

Goli nie zabrakło

W pierwszym meczu kontrolnym Subkowie pokonała przed własną publicznością Centrum Pelplin 8:4 (2:3). Oba zespoły w nadchodzącym sezonie wystąpią w roli debutantów.

Bramki: 0-1 Krzysztof Wenta (17), 1-1 Marian Czyższak (24), 2-1 Łukasz Czerwiński (25), 2-2 Arkadiusz (26), 2-3 Leszek Waśniewski (45), 2-4 Andrzej Nagórski (47), 3-4 Roman Żygowski (50-karny), 4-4 Łukasz Czerwiński (56), 5-4 Łukasz Czerwiński (62), 6-4 Marian Czyższak (64), 7-4 Dawid Kotowski (78), 8-4 Sebastian Smok (80).

Jak pamiętamy, Subkowie uzyskała awans do V ligi, a pelplinianie do A-kasy. Nic więc dziwnego, że oba zespoły na początku grały bardzo uważnie. Z różnych względów obaj trenerzy nie mogli skorzystać ze wszystkich podstawowych zawodników.

Pierwsza bramka w meczu padła w 17 min, a jej autorem był zawodnik Centrum, Krzysztof Wenta. Kilka minut później wyrównał Marian Czyższak. Pomimo protestów, że rozgrywający Subkowie był na spalonym, gol został uznany. W 25 min na 2:1 dla gospodarzy podwyższył po indywidualnej akcji Łukasz Czerwiński. W dalszej części meczu, zespołem lepszym byli goście, którzy na dowód tego strzelili trzy gole. Godna uwagi była druga bramka autorstwa Leszka Waśniewskiego, który w pełnym biegu strzelił w samo okienko bramki Romana Żygowskiego. Warto zaznaczyć, że wszystkie stracone gole



Podczas meczu Subkowie - Centrum.

Fot. Andrzej Sarnowski

padły po ewidentnych błędach subkowskich obrońców.

Od 50 min sytuacja na boisku uległa zmianie. Inicjatywę przejęli miejscowi i to już tylko oni wpisywali się na listę strzelców tego spotkania.

Jutro Subkowie i Centrum wystąpią w turnieju w Czarnej Wodzie. Jeżeli trafią na siebie, będzie okazja do rewanżu.

(jovi)

Jestem zadowolony

Jacek Kleinschmidt
trener Subkowie

- Jestem zadowolony z przebiegu gry, ale mam zastrzeżenia do obrońców. Na razie trudno mówić o ostatecznym i stałym, podstawowym składzie. Dziękuję Tadekowi Pellowskiemu za miłą i sportową atmosferę oraz grę fair play.

Fot. A. Sarnowski

Składy

Subkowie: Żygowski - M. Czerwiński, Skalski, Woś, Kleinschmidt, Pepliński, Kotowski, Czyższak, Pryll, Smok, Ł. Czerwiński, Krupa, Szulik.
Centrum: Pelowski, Napierski, Bieliński, Ponczek, Górski, Wenta, Cyłka, Waśniewski, Nagórski, Freda, Spiler.

Po sparingu

Tadeusz Pellowski
trener Centrum

- Mamy już za sobą jeden sparing z Wisłą Walichnową (0:2). W Subkowach jedynie w pierwszej połowie graliśmy bardzo dobrze. Później dały się we znaki bramki kondycyjnie. Mam nadzieję, że w kolejnych spotkaniach będzie zdecydowanie lepiej.

Fot. P. Brucki

Trampkarze Wisły

Zagrają w lidze juniorów

Trampkarze Wisły Tczew rocznik 1987/88 ostatnie rozgrywki zakończyli na piątym miejscu. Jesienią zespół prowadzony przez Wojtkę Fabichę rywalizować będzie w lidze juniorów makroregionu „Pomorze”.

- Celem tej drużyny było stworzenie optymalnego składu do nadchodzącego sezonu w lidze juniorów -

powiedział trener piłkarzy, Wojciech Fabich. - Jak będzie, nie wiadomo, ale jest to dobry perspektywiczny zespół. Młodzi wiślaczy do rundy rewanżowej przystąpili z dorobkiem 28 punktów (bramki 57:40). W 15 ligowych meczach ostatniej rundy, tczewianie zdobyli 24 punkty, strzelając 40 goli i tracąc 34.

(jovi)

Kadra

Adrian Arendt, Karol Damaszkiewicz, Adrian Leszczyński, Adam Czarnecki, Adam Czapaluk, Dawid Kaczmarczyk, Wojciech Donajski, Wojciech Kaźmierski, Sebastian Małkowski, Maciej Florin, Przemysław Kmieć, Gracjan Malinowski, Mateusz Rekowski, Patryk Tutkowski, Kacper Gdaniec, Jarosław Malarski, Łukasz Dus, Piotr Sojka, Adam Różycki, Rafał Kędziński, Michał Matusiak.



Rafał Kędziński jest jednym z najzdolniejszych piłkarzy tego rocznika.

Fot. Andrzej Sarnowski